ISSN 1232-7913

Wieści PĘPOWA

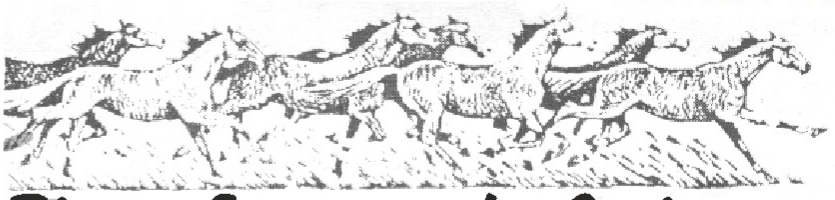

Pismo Samorządu Gminnego

Nr 91 Rok XIV październik - grudzień 2003 cena 1 zł

w numerze:

- ST. KRYSICKI – REFLEKSJE NA KONIEC ROKU
- Z PRAC RADY GMINY
- POETYCKI DEBIUT I. SZAFRANKA
- DZIAŁALNOŚĆ IZB ROLNICZYCH
- WIGILIA – PRZEPISY KULINARNE
- PORADY KOSMETYCZNE
- WARSZTATY W BOGATYNII
- ECHO SZKOŁY
- ST. WACHOWIAK – ZIMA W PASIEKACH
- Z ŻYCIA BIBLIOTEKI
- SPORT

Stu uczniów III klas gimnazjum, po solidnych przygotowaniach, przystąpiło w dniu 4 grudnia br. do sakramentu bierzmowania, którego udzielił im ks. bp. Zdzisław Fortuniak. Młodzież przystąpiła do sakramentu w pełnym skupieniu i z powagą, co szczególnie usatysfakcjonowało ks. proboszcza Zenona Półrolniczaka.

KONFERENCJA PAOW W POZNANIU

W dniu 7 listopada 2003 r w Poznaniu na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyło się spotkanie podsumowujące realizację cyklu szkoleniowego realizowanego w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Celem programu zorientowanego na potrzeby uczestników było rozwijanie praktycznych umiejętności urzędników i radnych w zakresie planowania i wdrażania projektów w różnych dziedzinach działalności samorządu. Umiejętności te są niezbędne dla skutecznego pozyskiwania środków Unii Europejskiej oraz funduszy krajowych dostępnych dla samorządów. Udział w programie był bezpłatny i w całości sfinansowany przez Bank światowy. Do zespołu, który szkolił się w Ośrodku ODR w Marszewie oprócz naszej gminy zakwalifikowano jeszcze zespoły z Gostynia, Pogorzeli, Krotoszyna, Kobylina i Śremu. Szkolenie, które zorganizowano w formie warsztatów obejmowało dziesięć roboczych spotkań. Efektem końcowym było opracowanie i zaprezentowanie projektu gotowego do złożenia wniosku o dofinansowanie.

Pępowska grupa przy swoim stoisku

Podczas konferencji zamykającej cykl warsztatów prezentowane były projekty opracowane przez jednostki samorządu terytorialnego, które uczestniczyły w programie. Z projektami jak również z ofertą inwestycyjną i turystyczną mogli się zapoznać przedstawiciele instytucji i organizacji, dofinansowujących ich realizację, podczas zwiedzania specjalnie przygotowanych w tym celu stoisk prezentacyjnych. Projekt przygotowany przez zespół naszej gminy dotyczył spraw wodnokanalizacyjnych i nosił tytuł „Poprawa stanu środowiska naturalnego poprzez uporządkowanie gospodarki wodnościekowej w gminie Pępowo".

Wójt gminy Stanisław Krysicki odbiera certyfikat z rąk prezesa Fundacji Jerzego Regulskiego.

Pamiątkowe zdjęcie

Konferencję zakończono wręczeniem certyfikatów ukończenia kursu oraz pamiątkowym zdjęciem wszystkich uczestników wraz z wykładowcami.

GRZEGORZ MATUSZAK

DZIEŃ SENIORA

Nie jest prawdą, że tylko młodzi ludzie mogą się dobrze bawić. Dowodem na to niech będzie Dzień Seniora zorganizowany przez KGW w Magdalenkach. Impreza zgromadziła kilkudziesięciu mieszkańców Magdalenek, którzy znakomicie bawili się, również tańcząc przy muzyce Zespołu Muzyki Ludowej. Gośćmi tego spotkania byli: wójt Stanisław Krysicki, ks. proboszcz Zenon Półrolniczak i panie z OPS w Pępowie.
Organizatorki, panie: Renata Porzucek, Renata Grześkowiak oraz Joanna Waleńska i Maria Wolniak bardzo dziękują za wsparcie Wójtowi gminy, firmie Bolsius, ubojni Mariana Kaczmarka i Spółdzielni Mleczarskiej w Gostyniu oraz p. Marioli Żelaznej za pomoc organizacyjną.

REFLEKSJE NA KONIEC ROKU

Koniec każdego roku sprzyja pewnej refleksji nad tym, co się udało, bądź nie, w mijającym 2003r. Był to rok trudny chyba dla wszystkich, a szczególnie dla rolników. Długotrwała susza spowodowała dalsze zubożenie ludności wsi, co niewątpliwie wpłynie negatywnie na sytuację bytową rolników ale i gminy. Nie chciałbym zaczynać mojej wypowiedzi od pesymizmu.

Nawet najtrudniejsze momenty można pokonać działając rozsądnie, a przede wszystkim wspólnie. Jestem przekonany, że jedynie takie działanie pomoże nam w podejmowaniu i realizacji zadań, które przed nami stoją.

Mijający rok zamykamy mimo tych wszystkich kłopotów dobrze. Mamy zrównoważony budżet, a zamierzenia nakreślone przez Radę Gminy zostały zrealizowane. Zbudowaliśmy drogę i kanalizację w Pępowie, został połączony wodociąg w Pępowie z wodociągiem w Krzyżankach.

Nowo pobudowana droga ul. Polnej

Ścieżka rowerowa

Wyremontowaliśmy świetlice, a w dwóch z nich wykonaliśmy remonty kapitalne. Zbudowaliśmy nowe chodniki, kontynuowaliśmy program rekultywacji systemu melioracyjnego w gminie. Przeprowadziliśmy zmiany organizacyjne w zarządzaniu kulturą i oświatą. Zakończyliśmy prace przygotowawcze do planowanej modernizacji i rozbudowy szkoły w Pępowie. Zadanie to zaczniemy realizować w przyszłym roku. Zaczynamy wymianę oświetlenia ulicznego.

Co w roku przyszłym?

Przede wszystkim chcemy działać tak, aby mimo trudności obiektywnych, gmina mogła coraz lepiej zaspokajać potrzeby obywateli.

Nie podnosimy podatków, będą mniej więcej na poziomie roku ubiegłego. W ramach dość skromnych środków chcemy realizować około 20 ważnych zadań. Na czoło wysuwa się oczywiście rozbudowa szkoły, ale będziemy kontynuować budowę dróg, remonty świetlic, odnawiać system melioracyjny. Szczegółowy zakres działań ukaże się po jego uchwaleniu przez Radę Gminy. Na razie jest na etapie dyskusji.

Na koniec chcę serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy wspomagają nasze działania, i skierować serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku do wszystkich mieszkańców gminy. Życzę Państwu zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Z poważaniem

STANISŁAW KRYSICKI
WÓJT GMINY

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Dzień 11 listopada-najważniejsze ze świąt państwowych-obchodziliśmy tego roku na przestrzeni dwóch dni. 10 listopada odprawiona została w naszym kościele uroczysta msza święta, po której odbyła się manifestacja pod pomnikiem w Pępowie i złożenie wiązanek.

Dalszy ciąg obchodów miał miejsce 11 listopada i odbywał się w Centrum Sportowo-Kulturalnym. Głównym punktem popołudniowego spotkania był finał gimnazjalnego konkursu o patronach pępowskich ulic, który przygotowała nauczycielka gimnazjum w Pępowie p. Mirosława Bigaj.

W dalszej części koncertował zespół muzyczny CENTRUM. Zespół zaprezentował utwory rozrywkowe, zagrane z dużą finezją, dając trochę radości w dniu święta, w którym tę radość należy wyrażać.

Z PRAC RADY GMINY

W dniach 28 października i 30 listopada br. odbyły się dwie kolejne (IX i X) sesje Rady Gminy Pępowo. Na pierwszej z nich Radni wysłuchali obszernej informacji o programie założeń międzygminnej współpracy w zakresie gospodarki odpadami, w wyniku której w dalszej części obrad, upoważnili Wójta do przystąpienia do Miejskiego Zakładu Oczyszczania Sp. z o.o. w Lesznie i wniesienia wkładu pieniężnego w kwocie 821,49 zł, w zamian za 1 udział w kapitale zakładowym spółki. Następnie wybrano Pana Eugeniusza Mikołajczyka na ławnika do Sądu Rejonowego w Gostyniu. Odstąpiono od wyboru dwóch ławników do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy, gdyż kandydaci zostali zgłoszeni przez podmioty do tego nie uprawnione. Kolejna uchwała dotyczyła przystąpienia do opracowania zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Pępowo przedmiotem opracowania będą tereny rolne i teren zieleni urządzonej, które proponuje się przeznaczyć pod budownictwo mieszkaniowe oraz tereny usługowe i rekreacyjne wraz z urządzeniami towarzyszącymi. Dalej dokonano kolejnych zmian w budżecie gminy na 2003r.,wyrażono zgodę na przejęcie nieruchomości zabudowanej świetlicy wiejskiej w Gębicach, zdecydowano o przejęciu dwóch dróg od Agencji Nieruchomości Rolnych, zaopiniowano zadania w zakresie rekultywacji gruntów gminnych i zdecydowano o udzieleniu pomocy rzeczowej Powiatowi Gostyńskiemu w 2003r. polegającej na ułożeniu odcinka ścieżki rowerowej w ciągu drogi powiatowej w miejscowości Pępowo do kwoty 29.000 zł. Na zakończenie radni wysłuchali informacji o złożonych oświadczeniach majątkowych.

Sesja w dniu 30 listopada br. poświęcona była w przeważającej mierze stawkom podatkowym na 2004r. i tak: obniżono cenę 1 kwintala żyta dla celów podatku rolnego z kwoty 34,57 zł do kwoty 33,45 zł, ustalono stawki podatku od nieruchomości, od posiadania psów oraz opłatę targową i administracyjną oraz określono wysokości stawek podatku od środków transportowych i zwolnień w tym podatku. Pełne teksty uchwał podatkowych drukujemy w obecnym wydaniu „Wieści Pępowa". Kolejne uchwały dotyczyły zmian w budżecie gminy na 2003r., ustalenia planu finansowego opłaty za zajęcie pasa drogowego na 2003r., zmian w uchwale o procedurze uchwalania budżetu, finansowania wieloletniego zadania z zakresu zaopatrzenia gminy w energię elektryczną. Ostatnia z uchwał dotyczyła wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości zabudowanej - mieszkania komunalnego w Krzyżankach.

IRENA CHAJEC

U C H W A Ł A N r IX/54/2003
Rady Gminy P Ę P O W O
z dnia 30 października 2003 r.

w sprawie: zmiany budżetu i zmian w budżecie gminy PĘPOWO na rok 2003.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4, art. 61 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z 2001 r. ze zmianami) art. 109, art.124 ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku o finansach publicznych (tekst jednolity Dz. U. Nr 15, poz. 148 z 2003 r. ze zmianami)

Rada Gminy uchwala, co następuje:

§ 1

1. Zwiększa się planowane dochody budżetu o kwotę 42.250 zł jak w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały.
2. Planowane dochody po zmianach wynoszą 8.146.260 zł.
3.Planowane dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie ustawami po zmianach wynoszą 340.950 zł.

§ 2

1. Zwiększa się planowane wydatki budżetu o kwotę 42.250 zł jak w załączniku nr 2 do niniejszej uchwały.
2. Planowane wydatki po zmianach wynoszą 8.345.060 zł.
a/ z kwoty określonej w ust. 2 przeznacza się na wydatki majątkowe kwotę 1.292.950 zł jak w załączniku nr 3 do niniejszej uchwały.
b/ z kwoty określonej w ust. 2 na dotacje dla podmiotów publicznych na zadania publiczne przeznacza się kwotę 33.000 zł jak w załączniku nr 4 do niniejszej uchwały.
3. Planowane wydatki na realizację zadań zleconych gminie z zakresu administracji rządowej i innych leconych gminie ustawami po zmianach wynoszą 340.950 zł.

§ 3

Uchwała podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Gminy
Kazimierz Zaremba

Za¹cznik nr 5 do Uchwa³y Nr VIII/46/2003
Rady Gminy Pępowo z dnia 28 sierpnia 2003 r.

ZESTAWIENIE PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW BUD¯ETU

Dzia³	Rozdzia³	§	T r e œæ	Kwota z³
			Przychody i rozchody zwi¹zane z finansowaniem niedoboru lub rozdysponowaniem nadwy¿ki bud¿etowej oraz prywatyzacj¹ mienia Skarbu Pañstwa i maj¹tku jednostek samorz¹du terytorialnego	
			PRZYCHODY BUD¯ETU	
	952		Przychody z zaci¹gniêtych po¿yczek i kredytów na rynku krajowym	430 000
	955		Przychody z tytu³u innych rozliczeñ krajowych	200 000
			Razem przychody	**630 000**
			ROZCHODY BUD¯ETU	
	992		Sp³aty otrzymanych krajowych po¿yczek i kredytów	431 200
			Razem rozchody	**431 200**

Pępowo, dnia 28 sierpnia 2003 r.

Za¹cznik Nr 1 do Uchwa³y Nr IX/54/2003
Rady Gminy Pępowo z dnia 30 paŸdziernika 2003 r.

DOCHODY BUD¯ETU:

Dzia³	Rozdzia³	T r e œæ	Kwota zmniejszeñ z³	Kwota zwiêkszeñ z³
600		TRANSPORT	53 550	53 550
	60016	*Drogi publiczne gminne*	*53 550*	*53 550*
756		**Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadaj¹cych osobowoœci prawnej**	113 350	-
	75615	*Wp³ywy z podatku rolnego, podatku leœnego, podatku od czynnoœci cywilnoprawnych oraz podatków i op³at lokalnych od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych*	*78 000*	-
	75616	*Wp³ywy z podatku rolnego, podatku leœnego, podatku od spadków i darowizn, podatku od czynnoœci cywilnoprawnych oraz podatków i op³at lokalnych od osób fizycznych*	*35 350*	
758		RO¯NE ROZLICZENIA		115 750
	75801	*Czeœæ oœwiatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorz¹du terytorialnego*		*2 400*
	75805	*Czeœæ rekompensuj¹ca subwencji ogólnej dla gmin*		*113 350*
853		OPIEKA SPOŁECZNA	30 150	
	85314	*Zasi³ki i pomoc w naturze oraz sk³adki na ubezpieczenie spo³eczne*	*23 626*	
	85316	*Zasi³ki rodzinne, pielêgnacyjne i wychowawcze*	*6 524*	
900		GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŒRODOWISKA		70 000
	90095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*		*70 000*
		R A Z E M	197 050	239 300

Pępowo, dnia 30 paŸdziernika 2003 r.

Za³¹cznik Nr 2 do Uchwa³y Nr IX/54/2003
Rady Gminy Pêpowo z dnia 30 paŸdziernika 2003 r.

WYDATKI BUD¯ETU:

Dzia³	Rozdzia³	T r e œæ	Kwota zmniejszeń z³	Kwota zwiększeń z³
010		ROLNICTWO I £OWIECTWO		3 500
	01095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*		*3 500*
600		TRANSPORT		1 000
	60016	*Drogi publiczne gminne*		*1 000*
750		ADMINISTRACJA PUBLICZNA		24 322
	75023	*Urzędy gmin*		*20 000*
	75095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*		*4 322*
801		OŚWIATA I WYCHOWANIE	37 222	2 400
	80101	*Szko³y podstawowe*		*2 400*
	80110	*Gimnazja*	*37 222*	
851		OCHRONA ZDROWIA		2 000
	85154	*Przeciwdzia³anie alkoholizmowi*		*2 000*
853		OPIEKA SPO£ECZNA	30 150	
	85314	*Zasi³ki i pomoc w naturze oraz sk³adki na ubezpieczenie spo³eczne*	*23 626*	
	85316	*Zasi³ki rodzinne, pielęgnacyjne i wychowawcze*	*6 524*	
900		GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA		5 300
	90095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*		*5 300*
921		KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO		71 100
	92109	*Domy i oœrodki kultury, œwietlice i kluby*		*60 500*
	92116	*Biblioteki*		*10 600*
		R A Z E M	67 372	109 622

Pêpowo, dnia 30 paŸdziernika 2003 r.

Za³¹cznik Nr 4 do Uchwa³y Nr IX/54/2003
Rady Gminy Pêpowo z dnia 30 paŸdziernika 2003 r.

DOTACJE NA CELE PUBLICZNE WIĄZANE Z REALIZACJĄ ZADAŃ GMIN

Dzia³	Rozdzia³	T r e œæ	Kwota dotacji z³
750		ADMINISTRACJA PUBLICZNA	13 000
	75095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*13 000*
754		BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONA PRZECIWPO¯AROWA	18 000
	75412	*Ochotnicze straże pożarne*	*18 000*
851		OCHRONA ZDROWIA	2 000
	85154	*Przeciwdzia³anie alkoholizmowi*	*2 000*
		R A Z E M	33 000

Pêpowo, dnia 30 paŸdziernika 2003 r.

Za³¹cznik Nr 3 do Uchwa³y Nr IX/54/2003
Rady Gminy Pêpowo z dnia 30 paŸdziernika 2003 r.

WYDATKI MAJĄTKOWE w 2003 roku

Dzia³	Rozdzia³	Nazwa zadania	Kwota z³
010		ROLNICTWO I £OWIECTWO	23 500
	01095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*23 500*
		Wydatki inwestycyjne jednostek bud¿etowych	23 500
600		TRANSPORT	525 550
	60016	*Drogi publiczne gminne*	*525 550*
		Wydatki inwestycyjne jednostek bud¿etowych	513 550
		Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek bud¿etowych	12 000
750		ADMINISTRACJA PUBLICZNA	30 822
	75023	*Urzędy gmin*	*20 000*
		Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek bud¿etowych	20 000
	75095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*10 822*
		Wydatki na zakup i objęcie akcji oraz wniesienie wk³adów do spó³ek prawa handlowego	10 822
801		OŚWIATA I WYCHOWANIE	457 778
	80110	*Gimnazja*	*457 778*
900		GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	180 300
	90015	*Oświetlenie ulic, placów i dróg*	*20 000*
		Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek bud¿etowych	20 000
	90095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*160 300*
921		KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO	75 000
	92109	*Domy i oœrodki kultury, œwietlice i kluby*	*75 000*
		Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek bud¿etowych	45 000
		Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek bud¿etowych	30 000
		RAZEM wydatki na inwestycje	1 292 950

Pêpowo, dnia 30 paŸdziernika 2003 r.

UCHWAŁA Nr X/61/2003
Rady Gminy PĘPOWO
z dnia 28 listopada 2003 r.

w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych i zwolnień w tym podatku.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8, art. 40 ust. 1 i art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z 2001 r. ze zmianami) w związku z art. 10, ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 84 ze zmianami) oraz art. 4 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718 ze zmianami)

Rada Gminy ustala następujące stawki podatku od środków transportowych:

§ 1

1. Od środków transportowych wyprodukowanych w 1990r. i później podatek wynosi rocznie:
1/ od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu:
a) od 3,5 tony do 5,5 tony włącznie **579 zł**
b) powyżej 5,5 ton do 9 ton włącznie **688 zł**
c) powyżej 9 ton i poniżej 12 ton **797 zł**
2/ od ciągników siodłowych i balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów
a) od 3,5 tony i poniżej 5,5 ton **470 zł**
b) od 5,5 tony i poniżej 9 ton **628 zł**
c) od 9 ton i poniżej 12 ton **797 zł**
3/ od przyczep i naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego-od 7 ton i poniżej 12 ton **248 zł**
4/ od autobusów w zależności od liczby miejsc do siedzenia:
a) mniejszej niż 30 miejsc **724 zł**
b) równej lub wyższej niż 30 miejsc **914 zł**
2. Dla pojazdów określonych w ust. 1 pkt 1 4 wyprodukowanych przed 1990 r. Podatek wynosi rocznie:
1/ od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu:
a) od 3,5 tony do 5,5 tony włącznie **592 zł**
b) od 5,5 tony do 9 ton włącznie **702 zł**
c) od 9 ton i poniżej 12 ton **809 zł**
2/ od ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów
a) od 3,5 tony i poniżej 5,5 tony **477 zł**
b) od 5,5 tony i poniżej 9 ton **634 zł**
c) od 9 ton i poniżej 12 ton **803 zł**
3/ od przyczep i naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego
- od 7 ton i poniżej 12 ton **254 zł**
4/ od autobusów w zależności od liczby miejsc do siedzenia:
a) mniejszej niż 30 miejsc **737 zł**
b) równej lub wyższej niż 30 miejsc **942 zł**
3. Dla pojazdów określonych w ust. 1 pkt 1 4 posiadających katalizatory stawki podatku wynoszą rocznie:
1/ od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu:
a) od 3,5 tony do 5,5 tony włącznie **550 zł**
b) powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie **628 zł**
c) powyżej 9 ton i poniżej 12 ton **755 zł**
2/ od ciągników siodłowych i balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej

masie całkowitej zespołu pojazdów
a) od 3,5 tony i poniżej 5,5 ton **447 zł**
b) od 5,5 tony i poniżej 9 ton **592 zł**
c) od 9 ton i poniżej 12 ton **755 zł**
3/ od przyczepy i naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego
- od 7 ton i poniżej 12 ton **252 zł**
4/ od autobusów w zależności od liczby miejsc do siedzenia:
a) mniejszej niż 30 miejsc **688 zł**
b) równej lub wyższej niż 30 miejsc **870 zł**

§ 2

1. Stawki podatku od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej niż 12 ton określa załącznik nr 1 do uchwały.
2. Stawki podatku od ciągników siodłowych i balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton określa załącznik nr 2 do uchwały.
3. Stawki podatku od przyczep i naczep, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego określa załącznik nr 3 do uchwały.

§ 3

Zwalnia się od podatku od środków transportowych środki transportowe wykorzystywane do przewozu dzieci i młodzieży do szkół na terenie gminy Pępowo.

§ 4

Traci moc uchwała nr III/18/2002 Rady Gminy Pępowo z dnia 16 grudnia 2002 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych i zwolnień w tym podatku.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i ma zastosowanie do wymiaru podatku w 2004 roku.

Przewodniczący Rady Gminy
Kazimierz Zaremba

U C H W A Ł A N r X/59/2003
Rady Gminy PĘPOWO
z dnia 28 listopada 2003 roku

w sprawie: obniżenia ceny żyta dla celów podatku rolnego na 2004 rok

Na podstawie art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (tekst jednolity Dz. U. Nr 94, poz. 431 z 1993 r. ze zmianami) oraz art. 18 ust. 2 pkt 8 i art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z 2001 r. ze zmianami)

Rada Gminy uchwala, co następuje:

§ 1

Obniża się cenę 1 kwintala żyta z kwoty 34,57 zł do kwoty **33,45 zł** jako podstawę obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy Pępowo w 2004 roku.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni, po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i ma zastosowanie do wymiaru podatku w 2004 roku.

Przewodniczący Rady Gminy
Kazimierz Zaremba

U C H W A Ł A N r X/62/2003
Rady Gminy P Ę P O W O
z dnia 28 listopada 2003 r.

w sprawie: zmiany budżetu i zmian w budżecie gminy PĘPOWO na rok 2003

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4, art. 61 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. Nr 142, poz. 1591z 2001 r. ze zmianami) art. 109, art.124 ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku o finansach publicznych (tekst jednolity Dz. U. Nr 15, poz. 148 z 2003 r. ze zmianami)

Rada Gminy uchwala, co następuje:

§ 1

1. Zwiększa się planowane dochody budżetu o kwotę 24.787 zł jak w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały.
2. Planowane dochody po zmianach wynoszą 8.171.047 zł.
3. Planowane dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminie ustawami po zmianach wynoszą 346.069 zł.

§ 2

1. Zwiększa się planowane wydatki budżetu o kwotę 24.787zł jak w załączniku nr 2 do niniejszej uchwały.
2. Planowane wydatki po zmianach wynoszą 8.369.847 zł.
3. Planowane wydatki na realizację zadań zleconych gminie z zakresu administracji rządowej i innych zleconych gminie ustawami po zmianach wynoszą 346.069 zł.

§ 3

Uchwała podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Gminy
Kazimierz Zaremba

Za³¹cznik Nr 2 do Uchwa³y Nr X/62/2003
Rady Gminy Pêpowo z dnia 28 listopada 2003 r.

WYDATKI BUD¯ETU:

Dzia³	Rozdzia³	T r e œæ	Kwota zmniejszeń z³	Kwota zwiêkszeń z³
750		ADMINISTRACJA PUBLICZNA		468
	75023	*Urzędy gmin*		468
851		OCHRONA ZDROWIA		8 400
	85154	*Przeciwdzia³anie alkoholizmowi*		8 400
853		OPIEKA SPO£ECZNA	2 881	18 800
	85313	*Sk³adki na ubezpieczenie zdrowotne op³acane za osoby pobieraj¹ce niektóre œwiadczenia z pomocy spo³ecznej*	2 881	
	85314	*Zasi³ki i pomoc w naturze oraz sk³adki na ubezpieczenie spo³eczne*		8 000
	85315	*Dodatki mieszkaniowe*		10 800
		R A Z E M	2 881	27 668

Pêpowo, dnia 28 listopada 2003 r.

Rozdzia³	T r e œæ	Kwota zmniejszeń z³	Kwota zwiększeń z³
	DOCHODY OD OSÓB PRAWNYCH, OD OSÓB FIZYCZNYCH I OD INNYCH JEDNOSTEK NIE POSIADAJ¥CYCH OSOBOWOŒCI PRAWNEJ		8 400
75618	*Wp³ywy z innych op³at stanowi¹cych dochody jednostek samorz¹du terytorialnego na podstawie ustaw*		8 400
	RÓŻNE ROZLICZENIA	4 000	
75814	*Różne rozliczenia finansowe*	4 000	
	OŚWIATA I WYCHOWANIE		468
80195	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*		468
	OPIEKA SPO£ECZNA	2 881	22 800
85313	*Sk³adki na ubezpieczenie zdrowotne op³acane za osoby pobieraj¹ce niektóre œwiadczenia z pomocy spo³ecznej*	2 881	
85314	*Zasi³ki i pomoc w naturze oraz sk³adki na ubezpieczenie spo³eczne*		8 000
85315	*Dodatki mieszkaniowe*		10 800
85328	*Us³ugi opiekuńcze i specjalistyczne us³ugi opiekuńcze*		4 000
	R A Z E M	6 881	31 668

Wieczór z poezją Ireneusza Szafranka

PRAGNĘ WIĘCEJ

Od kilku już lat Urząd Gminy Pępowo jest wydawcą pozycji książkowych, których do tej pory było pięć. Ostatnia różni się od poprzednich - poświęconych głównie historii naszej gminy - tym, że jest tomikiem poezji debiutującego poety Ireneusza Szafranka.

Wieczór promujący nowe wydawnictwo miał miejsce 21 listopada br. uroczystość odbyła się w CSK i zgromadziła wielu znakomitych gości, dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie Lechosława Majchrzaka i pracowników tej placówki: Barbarę Głowinkowską, zajmująca się wydawnictwami oraz Jan Głowinkowskiego, specjalista ds. teatru. Gościliśmy też kierownika Muzeum w Gostyniu Roberta Czuba i dyrektora Powiatowej Biblioteki Publicznej Pawła Hubnera, rodzinę, sponsorów i koleżanki i kolegów Ireneusza Szafranka z czasów nauki w gostyńskim liceum. Byli też gospodarze gminy: wójt Stanisław Krysicki i przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Zaremba i wielu mieszkańców, którym sprawy kultury nie są obce.

Pomysł powstania tomiku był dość skomplikowany, a zrodził się w rozmowie Ireneusza Szafran z Danutą Górnaś, która po przeczytaniu części wierszy zasugerowała taką myśl, z którą bohater wieczoru nosił się przez pewien czas. Po niezbyt udanych rozmowach z kilkoma potencjalnymi wydawcami trafił do Urzędu Gminy i po rozmowach z Wójtem i członkami Komisji Kultury Rady Gminy pomysł zyskał akceptację i wsparcie finansowe. Promotorem i autorem wstępu do tomiku poezji Ireneusza Szafranka jest znany i uznany leszczyński poeta Ryszard Biberstajn, co dodało tomikowi powagi i ważnego, w przypadku debiutującego poety, wsparcia. Rzeczą podnoszącą rangę tego wydawnictwa są grafiki wykonane przez byłego pępowianina Karola Kubiaka.

Ireneusz Szafranek mówił o swej drodze do poezji i dziękował wszystkim, którzy udzielili mu pomocy.

Recytacje wierszy w wykonaniu gostyńskich gimnazjalistek i ich opiekunki Marii Walkowiak

Wieczór autorski Ireneusza Szafranka znakomicie ozdobiły recytacje wierszy bohatera tego spotkania wykonane przez podopieczne nauczycielek Marii Walkowiak z Gostynia i Alicji Wojciechowskiej z Pępowa. Panie również podjęły się, z bardzo dobrym skutkiem, recytacji wierszy naszego poety.
Po wielu życzliwych słowach wypowiedzianych przez gości i gospodarzy miały miejsce życzenia, gratulacje i uściski, a ostatnie życzenia w postaci blusowego utworu złożyli Krzysztof Hejnowicz, Witold Gaworski i niżej podpisany, bo jak się okazuje kol. Ireneusz oprócz poezji lubi też blusa.

W imieniu uczniów LO w Gostyniu, z rocznika I. Szafranka, życzenia składa Witold Komorniczak

Gratulacje od ojca

Całość zwieńczył toast, gromkie „sto lat", rozmowy przy muzyce i dedykacje Autora wpisywane wielu gościom.

Fakt ukazania się tomiku poezji autorstwa mieszkańca Pępowa wydaję się być rzeczą doniosłą i ważną w budowaniu kulturowego krajobrazu naszego środowiska. Dowodem na to niech będzie wieczór poetycki, podczas którego wykonywane były głównie utwory Ireneusza Szafranka, zorganizowany w kilka dni po naszej uroczystości, przez nauczycielkę Marię Walkowiak w gostyńskim gimnazjum.

Wieczór zakończono rozmową młodzieży z naszym poetą. Spotkanie, bardzo miłe, a spektakl znakomicie wykonany przez gostyńską młodzież, dowodzi tego, że dziś poezja znajduje swoje miejsce, okazuje się być potrzebną, a jej rola w budowaniu „własnego świata", szczególnie przez młodzież- jest sposobem bardzo pożądanym.

JACEK ŚLĄSKI

Z PRAC IZB ROLNICZYCH

SZANOWNI ROLNICY, CZŁONKOWIE IZB ROLNICZYCH

Izby Rolnicze na stałe wkomponowały się w życie publiczne gmin rolniczych, uczestniczą w rozwiązywaniu problemów występujących w środowisku wiejskim.

W dniu 16.09.br. na zaproszenie przewodniczącego, uczestniczyliśmy w Posiedzeniu Komisji Rolnictwa. Tematami spotkania było m.in.
-informacja nt. budowy wysypiska śmieci dla aglomeracji leszczyńskiej i sąsiednich gmin,
-dyskusja nt. działalności Dolnośląskiej Giełdy Rolno-Towarowej,
-dyskusja o kredytach suszowych,
-przedstawiliśmy zakres działań Izb Rolniczych.

30.09.odbyło się kolejne posiedzenie naszej Rady w Gostyniu. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście p. Adam Wytykowski przedstawiciel Koła Łowieckiego w Piaskach oraz panowie W. Waleński i E. Sobótka z Ludwinowa, którzy roszczą pretensje wobec Koła Łowieckiego w Piaskach. Rolnicy twierdzą, że na protokołach widnieją mniejsze wyliczenia niż ustalono. Ponad to koło zaniżyło cenę pszenicy do obliczania szkody. Na tym spotkaniu nie doszło do porozumienia stron, następnie rolnicy złożyli wniosek do wójta Gminy o doprowadzenie do spotkania mediacyjnego.

Izba zaproponowała wspólne spotkanie Koła Łowieckiego z rolnikami, którzy ciągle ponoszą straty na polach, w celu omówienia wspólnych działań mających zminimalizować straty w przyszłości. Przedstawiciel Koła odniósł się do tej propozycji sceptycznie.
Na to posiedzenie zaproszony był również kierownik ARiMR w Gostyniu p. E. Sierszulski, który mówił o szkoleniach dotyczących wypełniania wniosków o dopłaty bezpośrednie. Szkolenia właśnie się rozpoczęły w każdym sołectwie i trwać będą do końca marca .

Wielkopolska Izba Rolnicza zwróciła się do nas członków rad powiatowych z prośbą o poinformowaniu rolników o szkoleniu w dniu 4.11. w Gostyniu w sali Kondensowni nt. Produkcja mleka w UE. Organizatorem szkoleń w Wielkopolsce było Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów z siedzibą w Koninie wraz z WIR. My zrobiliśmy w ten sposób ,że rolnicy, podpisując faktury od mleka chcący uczestniczyć w szkoleniu jednocześnie wypełnili ankiety-zgłoszenia. Ilość zgłoszeń była mobilizująca i dzięki dużemu zaangażowaniu kierownika Biura Powiatowego Izb w Lesznie p. A. Dorożyńskiego doprowadziliśmy do dodatkowego szkolenia , które odbyło się 7.11.w Pępowie. Jednakże nie wszyscy rolnicy dostali zaproszenia na te szkolenia, ponieważ w Koninie doszło do weryfikacji zgłoszeń.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, wszystkim mieszkańcom naszej gminy, dużo zdrowia, pomyślności dużo spokoju i radości oraz w Nowym 2004 Roku realizacji i spełnienia wszystkich zamierzeń.

Życzą

Antoni Rogala
Andrzej Nowacki

Na zaproszenie Starosty Gostyńskiego pani Elżbiety Palke w dniu 26.09. uczestniczyłem w Forum Rolniczym w Gostyniu. W tym spotkaniu uczestniczyli m.in. poseł Wojtkowiak i powiatowy lekarz weterynarii oraz kierownik ARiMR. Dyskusja dotyczyła zagadnień rolniczych, a w większości spraw weterynaryjnych. Na poprzednim forum rolnicy zarzucali lekarzom weterynarii brak dbałości o higienę przy wykonywaniu usług lekarskich w gospodarstwach. Pan Włodarczak szeroko omówił zgłaszany problem i na koniec stwierdził, że w naszym powiecie zarzuty są bezpodstawne, a jeżeli będą takie sygnały to podejmie odpowiednie kroki. Dyskutowano również nt. kredytów suszowych.

Dnia 27.10. na zaproszenie wójta brałem udział w spotkaniu z sołtysami naszej gminy, na które zaproszony był także kierownik ARiMR, który omówił sprawę rejestru i znakowania zwierząt gospodarskich, i przedstawił temat szkoleń(dopłaty bezpośrednie) rozpoczynających się właśnie w każdym sołectwie.

Wielkopolska Izba Rolnicza zorganizowała dla wszystkich członków Rad Powiatowych szkolenia dotyczące wypełniania wniosków o dopłaty. W dniu 13.11. byłem uczestnikiem takiego szkolenia w leśniczówce „Frankówka" koło Ponieca, w którym brały udział dwie rady powiatowe, nasza gostyńska i leszczyńska. Uczestnicy szkolenia mogą brać udział i pomagać kolegom rolnikom na szkoleniach w każdym sołectwie. Szkolenie to zakończyło się miłym akcentem przy ognisku i wymianą doświadczeń obu rad .

Na zaproszenie Przewodniczącego Rady Gminy p. K. Zaremby uczestniczyłem we wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji Rady Gminy w dniu 21.11.br.
Tematem posiedzenia były stawki podatków i opłat lokalnych na 2004r. (m.in. podatek rolny) następnie zostałem poproszony o wystawienie opinii dotyczącej podatku rolnego. Opinię taką wystawiłem na piśmie, potwierdził ją również Przewodniczący Powiatowej Rady WIR w Gostyniu Andrzej Kubiak.

Szanowni rolnicy, mijający rok był dla nas wszystkich bardzo trudny, m.in. poprzez spadające ceny naszych płodów i ciągle wzrastające koszty produkcji do tego przyczyniła się także natura. Miejmy nadzieję, że przyszły rok 2004 oszczędzi nam takich kłopotów.

Dziękuję wójtowi panu Stanisławowi Krysickiemu, przewodniczącemu Rady Gminy panu Kazimierzowi Zarembie, całej Radzie Gminy, pracownikom ODR, pani M. Wleczyk i p. M .Maciejewskiemu oraz sołtysom, za to, że w pierwszym roku działania Rad Powiatowych traktowaliście od początku Izby Rolnicze po partnersku.

Szczególnie dziękuję panu Jackowi Śląskiemu za cierpliwość i fachową poradę, która czasami była potrzebna.

Z wyrazami szacunku

ANTONI ROGALA

Z ostatniej chwili!

Dnia 5.12.w Poznaniu odbyło się wspólne posiedzenie wszystkich Rad Powiatowych Wielkopolskiej Izby Rolniczej, w którym uczestniczyliśmy. Zaproszeni byli goście z Min. Rolnictwa i Urzędu Wojewódzkiego oraz innych instytucji. Na tym spotkaniu poruszyliśmy najważniejsze naszym zdaniem sprawy i problemy bieżące naszego rolnictwa. Chwilami było ,bardzo gorąco i burzliwie.

REGIONAŁKI PĘPOWSKIE (1)

W tym roku, dokładnie 4 listopada mija 140 rocznica śmierci Ludwika Mycielskiego, patrona ulicy w Pępowie, o którego udziale w powstaniu styczniowym i bohaterskiej śmierci pisałem jakiś czas temu w Wieściach Pępowa.

Ludwik urodził się 14.IX1837r. w Chocieszewicach jako syn Anieli z Mielżyńskich i Teodora Mycielskiego. Zginął na Lubelszczyźnie w 1863r. Pozostała po nim tablica pamiątkowa w kościele w Pępowie i pomnik - obelisk, symboliczny grób w parku w Gębicach (wzniesiony po 1883r.).

Do naszych czasów zachował się obraz pośmiertny Ludwika Mycielskiego w stroju powstańca. Postać bohatera odtworzono na podstawie innego obrazu, albo fotografii? I wskazówek członków rodziny. Autorem obrazu był Jakub Józef Simmler (1823 - 1868), popularny wtedy portrecista warszawski, twórca sławnego płótna *Śmierć Barbary Radziwiłłówny.*

Obraz pośmiertny Ludwika Mycielskiego powstał na zamówienie rodziny. Najpierw był w Chocieszewicach, potem w pałacu Stefana Mycielskiego w Wolsztynie, teraz jest w Muzeum Narodowym w Krakowie.

Kilkadziesiąt lat temu dziennikarze jednej z warszawskich gazet zasugerowali błędnie, że postać powstańca z obrazu Simmlera to patron ulicy w Warszawie, w dzielnicy Grochów. W rzeczywistości ulica *Ludwika Mycielskiego* powstańca styczniowego jest tylko w Pępowie. Ulicy w Warszawie patronuje inny Ludwik Mycielski powstaniec listopadowy, poległy w 1831r. pod Grochowem (wtedy była to wieś pod Warszawą). Obaj Ludwicy byli członkami tego samego bardzo rozgałęzionego w XIXw. rodu Mycielskich herbu Dołęga.

Patronem ulicy w Pępowie Ludwik Mycielski został niedawno, po 1989r., na fali transformacji ustrojowej, kiedy ulicę *PPR-u* (Polskiej Partii Robotniczej), partii ewidentnie stalinowskiej, musiano zastąpić nazwą bardziej przystającą do III Rzeczpospolitej. Zmianie nazwy przyświecały szczytne cele: nadanie ulicy imienia lokalnego bohatera, a przy okazji puszczenie w niepamięć nazwy związanej z poprzednim systemem polityczno - społecznym. Drugi cel też osiągnięto, bo wielu pytanych dziś mieszkańców gminy nie może sobie przypomnieć jak ulica ta nazywała się w przeszłości.

Portret Ludwika Mycielskiego, powstańca styczniowego

Życie i śmierć Ludwika Mycielskiego to dobry materiał na legendę. Może któryś z mieszkańców gminy miałby ochotę sprawdzić się w debiucie literackim i opowieść taką napisać.

Legenda z definicji powinna być przesycona pierwiastkami cudowności i niezwykłości. Najczęściej opiewa życie rycerza lub świętego. Fascynuje im bardziej opiera się na autentycznych postaciach, zdarzeniach i miejscach, a jednocześnie im bardziej autor popuszcza wodze fantazji.

Ludzie lubią słuchać legend, szczególnie o zabarwieniu regionalnym. Opowieści tego gatunku pisali na zamówienie najbardziej znani polscy literaci. Tak powstały legendy Podhala.

Ludwik Mycielski zasłużył sobie na pamięć krajanów. Ciekawe opowieści o jego życiu mogą liczyć na życzliwe zainteresowanie Redakcji *Wieści Pępowa*, a ich autorzy na nagrody fundowane przez sponsorów. Ze swej strony obiecuję udostępnić posiadane materiały biograficzne o Ludwiku i jego rodzicach Anieli i Teodorze Mycielskich.

BOGUSŁAW JANIK

ŚW. MIKOŁAJ W KOŚCIUSZKOWIE

29 listopada odbyło się w świetlicy w Kościuszkowie spotkanie z Mikołajem. Organizatormi imprezy były: Magdalena Norman, Lucyna Gruchała, Kamila Waleńska, Ewa Kajczyk i Marzena Krzywy, założycielki koła KGW w Kościuszkowie. Spotkanie adresowane było do najmłodszych mieszkańców Kościuszkowa, a gośćmi byli: wójt Stanisław Krysicki, sekretarz UG Urszula Wabińska, panie z OPS w Pępowie. Współorganizatorem tej sympatycznej imprezy byli pracownicy CSK w Pępowie, muzyczną oprawą zajął się zespół wokalny REMEDIUM Leszka Żelaznego.

Rodzice maluchów bardzo aktywnie włączyli się do zabawy i pomocy w przygotowaniu całości, również obfitego poczęstunku.

Organizatorki bardzo dziękują sponsorom, którymi byli: MIR-ZEN Mirosława Stachowiaka, PHTU M. I J. Waszakowie, Ubojnia Zwierząt Reginy Biernackiej, Piekarnia Zenona Matuszewskiego, PPHU Stanisława Maciejewskiego, Masarnia Mariana Kaczmarka, Sklep PIF-PAF Ireneusza Matyli i wójtowi gminy Pępowo Stanisławowi Krysickiemu.

CZY NAPRAWDĘ JESTEŚMY INNI?

Rok 2003 ogłoszony został Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Wydarzenie to powinno doprowadzić do wzrostu świadomości społeczeństwa na temat praw 50 milionów niepełnosprawnych Europejczyków, w tym 5 milionów Polaków.

Głównymi celami obchodów tego Roku były: podniesienie świadomości o prawie do ochrony przed dyskryminacją i pełnego korzystania z przysługujących niepełnosprawnym praw; poprawienie komunikacji w sprawie niepełnosprawności; promowanie pozytywnego wizerunku tych osób; podniesienie świadomości o zróżnicowaniu występującym między osobami niepełnosprawnymi.

Ogłoszony w 1981 r. przez ONZ Międzynarodowy Rok Osób Niepełnosprawnych miał niewątpliwy wpływ na zmiany w polityce i postępowaniu wobec osób niepełnosprawnych, które ewolucyjnie szły od opieki w zakładach zamkniętych do edukacji integracyjnej. Dla przykładu podamy, że w Polsce do 1997 roku dzieci z głębokim upośledzeniem umysłowym nie były objęte obowiązkową nauką, która jest ustawową szansą dawaną przez państwo każdemu dziecku. Wszystko, co dzieci te mogły otrzymywać, leżało w rękach rodziców. Przez dziesięciolecia społeczeństwo żyło w przekonaniu, że dzieci niepełnosprawne umysłowo nie są w stanie uczyć się, nie rokują nadziei na realizację programu szkolnego, a więc nie ma sensu w nie inwestować. Ten mocno zakorzeniony stereotyp myślenia prezentowali ludzie, którzy nigdy nie mieli do czynienia z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie w stopniu głębokim. Jesteśmy pełni nadziei, że i Rok 2003 w perspektywie będzie pomyślny dla środowiska osób niepełnosprawnych. Każdy powinien włączyć się do działań, które zmierzają do zmiany negatywnych postaw społecznych, do promocji zrozumienia i akceptacji wobec tych osób, a także trwałego poprawienia warunków i jakości życia tej grupy i integracji społecznej, poprzez chociażby likwidowanie barier architektonicznych, ekonomicznych i społecznych.

Osoby niepełnosprawne potrzebują wokół siebie swobodnej i naturalnej atmosfery, bez względu na to, czy ich „inność" polega na upośledzeniu umysłowym, padaczce, szpecącym znamieniu, niepełnosprawności ruchowej, czy jakiejkolwiek innej ułomności. Osoby z widocznym defektem muszą przyzwyczaić się do nachalnych spojrzeń, niewybrednych komentarzy, „wytykania palcami". Im szybciej to nastąpi, tym lepiej. Ukrywanie się przez cały tydzień i narażenie na jedno natarczywe spojrzenie w niedzielę będzie bardziej bolało, niż wiele takich spojrzeń dziennie, jeśli się do nich przywyknie.

„Czy naprawdę jesteśmy inni?" to hasło ogólnopolskiej kampanii społecznej realizowanej w związku z obchodami Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych. W telewizji publicznej można zobaczyć między innymi krótki film „Bajka", w którym mężczyzna czyta dziecku bajkę na dobranoc. Dopiero po chwili można zorientować się, że ojciec jest niewidomy i czyta bajkę napisaną pismem Braille`a. Czyż nie jest to najnaturalniejsze zachowanie? Czy różni się on czymś od innych ojców? Natomiast w reklamie radiowej popularny aktor przytacza nazwiska znanych osób Beethoven, Roosevelt, Stevie Wonder, a następnie pyta słuchaczy, czy wiedzą, że te osoby były lub są niepełnosprawne. Uzmysławia nam to, iż można być kimś znaczącym, robić wielkie rzeczy niekoniecznie będąc pełnosprawnym. Zadaniem kampanii jest przełamanie oporów ludzi pełnosprawnych, które spowodowane są małą wiedzą, strachem lub brakiem doświadczenia w kontaktach z osobami niepełnosprawnymi.

Musimy zdać sobie sprawę z tego, że niepełnosprawność nie zawsze jest wrodzona. Może spotkać każdego z nas w dowolnym momencie życia. Ciężka operacja, nieszczęśliwy wypadek mogą dogłębnie acz boleśnie zweryfikować nasze poglądy czy spojrzenie na życie osób niepełnosprawnych. Już dziś oczami wyobraźni usiądźmy na wózku i spróbujmy załatwić coś w urzędach, instytucjach, sklepach czy choćby się po prostu o własnych siłach do nich się dostać. Brak podjazdów, wysokie krawężniki itd. W Pępowie na szczęście zaczyna się to zmieniać. Podobnie byłoby, gdybyśmy stracili wzrok lub byli głuchoniemi. Zastanówmy się nad tym. Świat z perspektywy osoby niepełnosprawnej naprawdę wygląda zupełnie inaczej. Przekonał się o tym poeta Ernest Bryll, który powiedział: „Właściwie dopiero kiedy pobyłem z tymi ludźmi, popychałem wózki, pomagałem im, to zrozumiałem, jak strasznie ciężki jest ich los. W Polsce utrudnia się im życie. Kraj jest tak zbudowany, jakby wszyscy byli nie tylko sprawni, sprawni niezwykle. Po poważnej operacji serca nagle zrozumiałem, jak to jest. Kiedyś na Dworcu Centralnym wysiadłem z pociągu z walizką, licząc na ruchome schody, zastałem je zepsute. A po nich jest gorzej wejść niż po normalnych schodach to straszny wysiłek. Człowiek stoi bezradny, nikogo to nie obchodzi i przyjmuje się to jako rzecz normalną."

Dlatego wydaje nam się, że trzeba sobie życzyć, aby ten Rok obudził sumienia, poruszył serca i umysły ludzi sprawnych, żeby dostrzegali osobę niepełnosprawną, widzieli w niej człowieka.

Elżbieta i Paweł Andrzejewscy

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal w bolesnych dla nas chwilach: ks. proboszczowi Zenonowi Półrolniczakowi, delegacjom, krewnym, przyjaciołom i sąsiadom za uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu

ś✝p

ZENONA WLECZYKA

podziękowania składają
żona z synami i rodzice

Gdy alkohol staje się problemem

PROGRAM WYCHODZENIA Z ALKOHOLIZMU

Święta świętom nierówne

W życiu przeżyłem kilkadziesiąt świąt bożonarodzeniowych. Różniły się one bardzo od siebie i nie, dlatego że kiedyś nie piłem, później piłem, a teraz zachowuję abstynencję.

Jak daleko sięgam pamięcią, święta gwiazdkowe zawsze jawią się jako dni pełne radości i spokoju. Okres je poprzedzający to krzątanina wokół organizacji tych świąt, jako dziecko obowiązkowo na parę tygodni przed świętami robiłem łańcuchy na choinkę. Wraz z rodzicami chodziłem po zakupy, z tatą po choinkę , (oczywiście żywą) z mamą po karpie, też żywe. Kiedy podrosłem, to na mnie spadł zaszczyt kupowania świerku z czego byłem niesamowicie dumny. Mogłem decydować o jego wyborze i przez cały okres Świąt podziwiałem sam siebie za trafność wyboru, przyglądając się stojącej w pokoju choince. Przypominam sobie radość w okresie przedświątecznym, z każdej wystanej w kolejkach pomarańczy, cytryny, lepszej czekolady. Były to święta poprzedzone bieganiem, załatwianiem itd., ale pełne radości, spokoju, wzajemnej miłości, szacunku dla siebie i innych.

Zmieniłem stan cywilny i zamieszkałem u żony, a więc razem z teściami. Po półrocznym okresie nadszedł czas Świąt Bożego Narodzenia. Ten sam okres zabiegania o wszystko, przecież wtedy całe to świąteczne zaopatrzenie trzeba było wystać w kolejkach. Cieszyłem się bardzo, że nikt przywileju wyboru choinki nie odebrał .

Wracając do moich wspomnień o okresie przedświątecznym, to też była radość ze zdobywania wiktuałów, serce się radowało, że powoli wszystko jest do tych Świąt. I na dzień przed Wigilią wieczorem, wtedy gdy żona z teściową piekły ciasta, teść zwrócił się do mnie z pretensjami. Byłem zaskoczony i zszokowany, bo wydawało się iż przez te pół roku w relacjach z teściami wszystko układało mnie się dobrze. Były to pretensje moim zdaniem drobne, a dla teścia chyba istotne, patrząc na to w jaki sposób zostały mi przekazane.

Przytoczę może parę przykładów tych pretensji, abyście sami mogli ocenić wagę moich przestępstw: nie chcę pić alkoholu razem z nim (teść popijał codziennie)

-rozpieszczam żonę i teściową , sprzątając po sobie i pomagając sprzątać (od tego są kobiety, twierdził)

-noszę dumnie głowę i nie chcę z nim rozmawiać; z teściem nie zawsze miałem wspólny temat, pracował popołudniami i wracał do domu lub częściej go przywożono w stanie mocno wskazującym. Nie były to przecież zarzuty, jak to się mówi ciężkiego kalibru, istotne dla współżycia, a najbardziej dla mnie szokujące były jego słowa, że jeżeli nie zmienię swojego zachowania, to mam się wyprowadzić i dla niego nie było to wcale ważne, że miałem zostawić jego córkę, a swoją żonę. Poprosiłem swoją żonę o pomoc w wyjaśnieniu tego wszystkiego, aby jakoś sprawa się rozwiązała. Na drugi dzień teść rozmawiał ze mną, jak gdyby nic się nie stało. Położyłem to wszystko na karb alkoholu .Minął rok , moja małżonka w okresie świąt gwiazdkowych była w trzecim miesiącu ciąży, ja z niepokojem obserwowałem teścia, kiedy znów mnie zaatakuje (przez ten rok nie zmieniłem mojego stosunku do sprzątania, jedynie starałem się częściej rozmawiać z teściem i zdarzyło się , że zmusiłem się do wypicia paru kieliszków bez okazji).

Święta minęły spokojnie, co za ulga; chyba to wszystko przypadek, może wtedy źle zrozumiałem jego intencje, no mogę się cieszyć. Nie cieszyłem się długo, po Nowym Roku kiedy żony i teściowej nie było w domu, teść ponownie mnie zaatakował tymi samymi pretensjami. Do poprzednich zarzutów dodał moje niskie zarobki i że nie kupiliśmy sobie jeszcze samochodu. Jak chce się psa uderzyć, to kij się zawsze znajdzie.

Urodził nam się syn, myślałem że będzie inaczej, czekałem z trwogą na Święta, aby zmniejszyć pretensje teścia częściej z nim popijałem-sam traciłem wartość w swoich oczach.

Nadeszła Gwiazdka, to samo, ale ja już dokładnie nie pamiętam wszystkich nowych pretensji. Zgubiłem się w tym wszystkim, coraz częściej sięgałem po butelkę. Nikt nie przewidział, a już najmniej ja, iż alkohol mnie pociąga za sobą.

Towarzystwo teścia do picia już nie starczało, piłem z każdym, kto chciał ze mną wypić, sam szukałem okazji, a w przypadku jej braku, to brak też był okazją. Teraz bałem się każdych następnych Świąt. Myślałem o tym już więcej niż pół roku wcześniej.

Tym bardziej, że teraz pijąc miałem świadomość swoich win i niedociągnięć. Doszło do tego ,że zacząłem znikać z domu i całe popołudnia i wieczory zapijałem na melinach. Stoczyłem się na dno ; straciłem pracę, żona zagroziła rozwodem.

Trafiłem do AA i przestałem pić. Święta też teraz wyglądają inaczej i każde kolejne nadchodzące wzbudzają moje refleksje nad życiem, które już minęło i które mam przed sobą. Moim marzeniem wigilijnym jest, aby każdy kto ma problem z alkoholem przyszedł na mityng i usłyszał coś, co mu pomoże.

ALKOHOLIK

Na Święta Bożego Narodzenia życzymy pokoju w Ojczyźnie, zdrowia, radości i miłości w rodzinie, zaspokajania potrzeb i pragnień duchowych.

Dziś, gdy wokół nas tyle obojętności, nienawiści, znieczulenia na cudzy los, gdy każdy zajęty tylko sobą, życzymy by w każdym dniu, każdej godzinie towarzyszyło Wam uczucie serdeczności, ciepła, współczucia w chwilach trudnych, by otaczała Was miłość i wzajemne zrozumienie. Kochajcie innych, a oni odwzajemnią się tym samym.

GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W PĘPOWIE

Najtańsze okna i drzwi z PCV

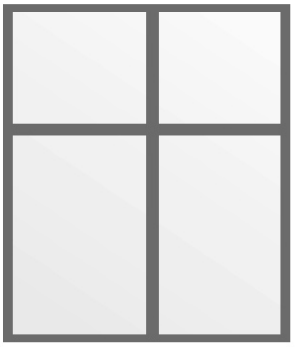

tel. 695 603 921

MIJA ROK-DOBRY ROK...

Mijający rok w działalności Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie Gminy Pępowo należy odnotować jako dość pomyślny.
Do chwili obecnej na terenie gminy miały miejsce 22 zdarzenia, z czego 4 to pożary, a pozostałe to miejscowe zagrożenia. Strażacy w Gębicach gasili palącą się trawę i drzewo, w Czeluścinie palił się obornik na pryzmie, a w Pępowie pomieszczenie piwniczne. Miejscowe zagrożenia to wypadek samochodowy przy ul. Nadstawek, wypadek przy fermie bydła w Pępowie, likwidowanie gniazd szerszeni, miedzy innymi w Pępowie, Pasierbach i Krzyżankach.

Rok bieżący oraz kolejne przeznaczono na zakupy umundurowania i obuwia dla poszczególnych jednostek. Wyposażono 7 jednostek OSP w nowe obuwie specjalistyczne, a dla 5 jednostek zakupiono umundurowanie koszarowe. Dla pocztów sztandarowych, które reprezentują w czasie uroczystości ochotnicze straże pożarne zakupiono kurtki zimowe. Nie zapomniano o sprzęcie, który na bieżąco poddawano legalizacji, remontom oraz dokupiono 10 odcinków węży. Z uwagi na to, iż w m. Siedlec syrena alarmowa ulegała częstym awariom zakupiono nową elektroniczną zamieszczając ją na maszcie, którą druhowie z Siedlca postawili w czynie społecznym.

W Magdalenkach ochotnicy z tej jednostki pracowali przy szlamowaniu zbiornika przeciwpożarowego. Prace wykonano w czynie społecznym, a sprzęt opłacono z funduszy ZG Związku. Zbiornik po raz pierwszy został oczyszczony po 31 latach od jego powstania w 1972 roku.
Z Zarządu Głównego Związku OSP RP w Warszawie za pośrednictwem ZW Związku OSP w Poznaniu pozyskano środki finansowe w kwocie 10.000,00, z przeznaczeniem na remont Strażnicy z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Za te środki pokryto dach na obiekcie strażnicy papą termoizolacyjną, która daje gwarancję 10 lat bezobsługowego użytkowania. Oprócz tego wyremontowano i ocieplono wszystkie bramy garażowe w tym obiekcie i wymieniono 2-je drzwi do strażnicy. Wystarczyło nawet na zakup środków do konserwacji elewacji zewnętrznej, która zostanie odnowiona w miesiącach wiosennych.

Mija rok, a strażacy przygotowują się do nowych wyzwań i planów w 2004 roku. Będą nadal czuwać nad naszym bezpieczeństwem i naszym majątkiem. Podejmą wyzwanie zorganizowania konkursu wiedzy pożarniczej, zawodów sportowo - pożarniczych oraz miłego spędzenia czasu na obozie w Dolsku, przez członków młodzieżowych drużyn pożarniczych. Czynna działalność i profilaktyka druhów strażaków są na stałe wpisane w scenariusz naszej codzienności i nadal będą widoczni w swych środowiskach wiejskich jako organizacje społeczne, które nie tylko gaszą ogień, ale mają kontakty z młodzieżą szkolną, kołami gospodyń wiejskich oraz szeregowymi obywatelami naszej małej gminnej ojczyzny.

STANISŁAW RUDYŃSKI

W związku ze zbliżającym się okresem Świąteczno- Noworocznym wszystkim druhom strażakom, ich rodzinom oraz tym, którzy dają na co dzień wyraz sympatii i aprobaty ich działalności - Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Pępowie składa serdeczne życzenia zdrowia, wielu radosnych chwil i lepszego Nowego 2004 roku.

ZATRZYMANE W KADRZE

Publikujemy w niniejszym numerze zdjęcie archiwalne, a zadaniem czytelników "WP" jest odgadnięcie nazwisk osób znajdujących się na zdjęciu i w jakich okolicznościach zdjęcie to wykonano.
Odpowiedzi prosimy przesyłać na kartkach pocztowych na adres Centrum Sportowo-Kulturalnego w Pępowie, ul. St. Nadstawek 1a.
Podpowiedzią niech będzie to, że zdjęcie wykonano w roku 1940, a dostarczył je i **trzy nagrody niespodzianki ufundował właściciel sklepu spożywczego w Pępowie, ul. Chociszewicka 4 p. Czesław Rybakowski.**
Na odpowiedzi czekamy do 12 stycznia przyszłego roku.

TRADYCYJNE POTRAWY WIGILIJNE

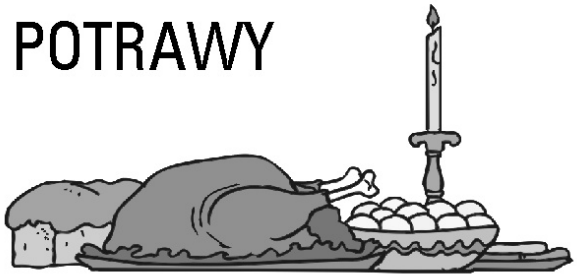

Święta Bożego Narodzenia tradycyjnie najważniejsze u nas święta rodzinne.
Pod świąteczną choinką ludzie się bratają, godzą zwaśnieni i wszyscy uświadamiają sobie ogromną siłę płynąca z rodzinnego domu, z narodowej tradycji, przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Warto więc zadbać, aby te święta były kontynuacją tradycji i przygotować wigilię będącą prawdziwym świętem rodzinnym.
Jedzenie ryby w wigilię jest zwyczajem spotykanym tylko w Polsce i zgodzą się państwo ze mną, że karp w wigilię smakuje inaczej. W Anglii lub Danii tradycyjną potrawą wigilijną jest indyk, a Francuzi uroczystą kolację jedzą 24 grudnia o północy. Podaje się ostrygi, pasztet sztrasburski i indyka. Nigdzie jednak przy tej wieczerzy nie przestrzega się tylu nakazów i zakazów , nigdzie nie podaje się takich potraw, jak u nas. Tradycja każe , by liczba potraw była nieparzysta, a biesiadników parzysta, a ile potraw w tym dniu nie skosztujemy, tylu przyjemności pozbawimy się w następnym roku.
W dzisiejszych czasach, kiedy w codziennym życiu coraz bardziej oddalamy się od tradycji, zechciejmy przygotować chociaż jedną starą potrawę, może związaną z domem rodzinnym, okolicą, z której pochodzimy. Warto w ten dzień poświęcić więcej czasu na przygotowanie wieczerzy. Podajemy ją uroczyście. Nakryjmy pięknie stół najlepszym obrysem; połóżmy odświętny komplet naczyń i sztućców. Przyozdóbmy stół świecami, czerwonymi jabłkami i gałązkami świerku, które stworzą przytulny, ciepły nastrój.

Barszcz wigilijny z uszkami
Składniki barszczu : włoszczyzna 0,5 kg, buraki ćwikłowe 1,5 kg, cebula, sól, czosnek, pieprz.
Sposób wykonania; Ugotować wywar z włoszczyzny. Osobno upiec lub ugotować w łupinach wyszorowane, opłukane buraki. Gdy są miękkie odcedzić, obrać, zetrzeć na tarce o dużych otworach, włożyć do wywaru, zagotować. Przyprawić do smaku solą, cukrem pieprzem i czosnkiem oraz kwasem burakowym lub kwaskiem cytrynowym. Również do smaku dodać wywaru z ugotowanych oddzielnie na uszka grzybów. Przed podaniem można dodać odrobinę masła.
*Składniki uszek;*5 dag suszonych grzybów,3 dag czerstwej bułki, 2 dag tartej bułki, 5 dag cebuli, 2 dag tłuszczu, sól, pieprz.
Ciasto;15 dag mąki, 1 jajko, ok.1/8 litra wody, sól.
Sposób wykonania ; Grzyby dokładnie umyć, ugotować tak, aby zostało niewiele wywaru. Cebule pokroić w kosteczkę, usmażyć na tłuszczu na złoto. Bułkę namoczyć w wodzie, odcisnąć. Odcedzone grzyby i inne składniki zmielić, dodać tartą bułkę, sól i pieprz. Z mąki zagnieść ciasto. Cienko wałkować ,krajać na kwadraty szerokości 3-4 cm, nakładać nadzienie, składać każdy kwadrat po przekątnej, zlepiać brzegi. Dwa rogi u podstawy trójkąta ułożyć jeden na drugim i zlepić. Gotować w dużej ilości wody. Wybierać łyżką cedzakową; przelać gorącą wodą.

Karp z wody
*Składniki;*1 kg karpia, 20 dag włoszczyzny,1 cebula,1-2 listki laurowe, kilka ziaren ziela angielskiego.
4 dag masła sól, 1 jajko ugotowane na twardo, zielona pietruszka.
Sposób wykonania; Ugotować wywar, odcedzić, osolić. Z głowy karpia wyjąć oczy, usunąć skrzela, dokładnie opłukać i włożyć do gorącego wywary. Gotować bardzo powoli około 25 minut. Wyjąć ostrożnie i wyłożyć na półmisek, polać roztopionym masłem i posypać siekanym jajkiem i pietruszką.
Uwaga; gdy nie posiadamy wanienki do gotowania ryb, można rybę gotować uprzednio pokrojoną w dzwonka. Podaje się z ziemniakami z wody.

Karp smażony
*Składniki;*1 kg ryby, sól, pieprz, 3 dag mąki, tłuszcz do smażenia.
Panierowanie; 4 dag mąki,1 jajko,8 dag tartej bułki, tłuszcz do smażenia.
Sposób wykonania; Oczyszczonego, pokrojonego w dzwonka (do smażenia oprószyć solą, pieprzem, mąką) smażyć na rozgrzanym tłuszczu. Można też przed smażeniem panierować w mące, rozmąconych jajkach i tartej bułce. Smażyć na rozgrzanym tłuszczu z dwóch stron na jasnozłoty kolor. Dosmażyć na brzegu płyty lub wstawić do nagrzanego piekarnika na 10 - 15 minut .

Ryba w cieście naleśnikowym
Składniki;70 dag filetów (morszczuk lub mintaj), oliwa do smażenia, 3 cebule.1/2 kg ogórków kiszonych.
Ciasto naleśnikowe; 1 szklanka mąki,1/4 szklanki mleka, 1/4 szklanki wody mineralnej gazowanej, 1 jajko, 1 łyżka oleju, 1 szczypta soli, 2 szczypty cukru(około 1 łyżeczki).
Zalewa; 2 szklanki wody, 1/2 szklanki oliwy, 3-4 łyżki octu, 2 łyżki cukru, 3 łyżki keczupu, 1 mały koncentrat, ziele angielskie, liść laurowy, pieprz, trochę soli.
Sposób wykonania; Filety rybne opłukać i pokroić w kawałki, posolić, popieprzyć. Składniki na ciasto naleśnikowe włożyć do naczynia zmiksować. Kawałki ryby moczyć w cieście naleśnikowym i smażyć na rozgrzanym oleju.
Usmażone w cieście naleśnikowym filety przekładać w naczyniu cebulą i ogórkiem pokrojonym w kostkę. Ugotować zalewę i gorącą zalać ryby. Najlepsze po 24 godzinach.

Indyk pieczony nadziewany farszem rodzynkowym
Składniki; 1 indyk, 2 łyżki tłuszczu, 2 łyżki masła, sól, ziarna jałowca, goździki,
Składniki nadzienia ; 100 g czerstwej bułki, 1 szklanka mleka, 6 łyżek tartej bułki, 3 łyżki masła, wątróbka z indyka (200 g wątróbki drobiowej), 3 jajka, 60 g rodzynek, 60 g migdałów, sól, gałka muszkatołowa, goździki.
Sposób wykonania; Sprawionego, starannie opłukanego indyka osuszyć za pomocą czystej ściereczki. Wyciągnąć z udek ścięgna, w tym celu należy naciąć skórkę wokół kolana, podciąć nożem mięso wzdłuż ścięgien i wyciąć ścięgna. Tak przygotowanego indyka natrzeć solą, tłuczonymi ziarnami jałowca i goździkami. Pozostawić na 1 godzinę.
Przygotowanie nadzienia; namoczone w mleku i odciśnięte bułki przepuścić przez maszynkę razem z wątróbką; żółtka utrzeć z masłem, dodać zmieloną wątróbkę z bułką i dalej ucierać, dodać bułkę tarta, namoczone rodzynki, sparzone, obrane ze skórki i pokrojone migdały oraz ubitą pianę z białek i przyprawy(sól, zmielone goździki, starta gałkę muszkatołową). Całość wymieszać. Przygotowanym farszem nadziać wnętrze tuszki i tzw. wole, zaszyć, ułożyć w brytfannie na stopionym tłuszczu i wstawić do mocno nagrzanego (do ok. 250 stopni) piekarnika. Piec pod przykryciem, podlewając wodą i sosem z pieczenia. Pod koniec odkryć i zrumienić dobrze skórkę. Gdy mięso będzie miękkie, wyłożyć, podzielić na porcje i ułożyć na półmisku. Podawać z borówkami, surówkami z owoców lub sałatkami z warzyw.
Ma zastosowanie jako głównie danie obiadowe lub jako głównie danie śniadaniowego, uroczystego posiłku.
Indyka należy spożyć w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia.
Smacznego

MARIA WLECZYK

PIELĘGNACJA TWARZY ZIMĄ

W zimie, jak w innych porach roku zwiększa się oddziaływanie na skórę zewnętrznych czynników klimatycznych. Zima to pora roku zmuszająca do specjalnej ochrony ciała, skóry rąk, twarzy.

Wrażliwa skóra twarzy jest odkryta i narażona na ciągłe zmiany temperatury, na mróz, wiatr i promienie U V. Na dworze skóra musi wytwarzać więcej ciepła, by zachować normalna temperaturę. Zimą przemiana materii przebiega w zwolnionym tempie. Na skutek przejścia z ciepłego pomieszczenia na mróz tworzą się ogniska rogowe, skóra pierzchnie i bardzo wysycha. Boczne partie nosa, czoła i policzków są szorstkie w dotyku i dają wrażenie ściągania skóry, pękają naczynia krwionośne, pojawiają się plamy i odmrożenia. W niskiej temperaturze naskórek szybciej niż zwykle traci wodę. Gruczoły łojowe pracują wolniej, co z kolei prowadzi do uszczuplenia tłuszczu, który jest podstawowym składnikiem płaszcza ochronnego, dlatego łatwo może dojść do odmrożenia. Skóra reaguje na zimno skurczem naczyń krwionośnych, pojawia się tzw. gęsia skórka, włosy są nastroszone opróżniają się dzięki czemu skóra sama się natłuszcza. Jest to naturalny mechanizm obrony skóry.

Dotychczas uważano, że zimą powinno stosować się kremy tłuste, które stanowią bardzo dobrą ochronę twarzy zimą, ale niestety powłoka kremu tłustego sprzyja wielu niekorzystnym reakcjom:
- zaburzenia mechanizmów ochronnych skóry,
- utrudnia naturalna wymianę ciepła,
- naczynia krwionośne ulegają rozszerzeniu,
- utrudnione jest parowanie.

Dlatego po przejściu do pomieszczenia ciepłego należy zmyć krem tłusty, aby nie narażać skóry na nadmierne nagrzanie. Do skóry posmarowanej kremem tłustym przylegają zanieczyszczenia z powietrza, które mogą powodować podrażnienia, a ponadto warstwa kremu utrudnia oddychanie skóry.

Zima dodatkową warstwą ochronną dla skóry są podkłady i pudry, których można używać zgodnie z własnym upodobaniem, pamiętając jednak o dokładnym ich zmyciu przed snem (mleczka, śmietanki, żele, toniki). Przy niezbyt silnych mrozach odpowiednie będą emulsje, które odbudowują płaszcz lipidowy* i odpowiednio natłuszczają skórę. Bardzo ważnym kosmetykiem są kremy nawilżające z zawartością NMF** , filtrów U V i zawartością ceramidów***, ponieważ skóra intensywnie wysycha tak jak na słońcu.

Pamiętajmy jednak o tym, że wychodząc na powietrze zimą smarujemy twarz tylko i wyłącznie kremem tłustym. W żadnym wypadku nie wolno używać kremów nawilżających, bo może spowodować rozszerzanie naczyń krwionośnych, odmrożenie i spierzchnięcie skóry! Krem nawilżający nakładamy po zmyciu kremu tłustego i gdy przebywamy w pomieszczeniach.

PODSUMOWANIE:

1. Istotą pielęgnacji skóry zimą jest ochrona płaszcza lipidowego, co wymaga dodatkowego jej natłuszczania.
2. Nawilżanie zapewni gładkość, jędrność, gdyż zimą dochodzi do dużej utraty wilgoci.
3. Istotą jest odżywianie - o tej porze roku zarówno skóra jak i cały organizm przejawiają zapotrzebowanie na substancje odżywcze, dla wzmocnienia ścianek komórkowych. Niezbędne jest dostarczenie skórze substancji odżywczych, witamin i soli mineralnych.

*lipidy - są to substancje tłuszczowe odgrywające bardzo ważną rolę w budowie błon komórkowych. Struktury międzykomórkowe tworzą barierę ochronną zwaną także wodno - lipidową. Lipidy ograniczają tym samym możliwość przeniknięcia ciał obcych czyli bakterii, a także przeciwdziałają utracie wody przez skórę. Lipidy decydują o prawidłowym przebiegu złuszczania naskórka.

**NMF- naturalny czynnik nawilżający. Jest jednym z elementów bariery wodno - lipidowej, w jego skład wchodzą m.in. aminokwasy. NMF odpowiada za zdolność i wiązania wody, wpływa na elastyczność warstwy rogowej naskórka.

***Ceramidy - stanowią około 40% wszystkich lipidów, tworzą barierę ochronną naskórka. Dzięki cramidom naskórek w bardzo inteligentny sposób przepuszcza do głębszych partii skóry potrzebne jej substancje czynne, a chroni j ą przed niepotrzebnymi i szkodliwymi czynnikami. Jednocześnie w zależności od potrzeb organizmu ceramidy regulują odpowiednią barierę ochronną.

MARTYNA WALEŃSKA
technik usług kosmetycznych

Warsztaty dziennikarskie

W GOŚCINNEJ BOGATYNI

Kolejne już warsztaty dziennikarskie Stowarzyszenia Prasy Lokalnej z siedzibą w Lesznie, odbyły się w dniach 13-16 listopada w Bogatynii. Ponad czterdziestu dziennikarzy z całej Polski, w tym z Pępowa, nabierało nowych doświadczeń w niezwykle gościnnej Bogatynii.

Bogatynia, miasto o nieco innej specyfice, żyjące głównie z wydobycia węgla brunatnego i produkcji energii elektrycznej, usytuowane w Worku Turoszowskim wydawało się być tak terytorialnie odległym, jednak o jego wizerunku decydują ludzie dający mi najlepsze świadectwo.

Warsztaty, oprócz zajęć czysto fachowych, dały uczestnikom okazję do spotkania się z dyrekcjami Elektrowni Turów i Kopalni. Jednym z mitów, który w tych rozmowach dało się rozwiać to to, że dziś tereny te trudno nazwać czarnym trójkątem, bo działania tam przedsięwzięte, bardzo kosztowne zresztą, dały znakomite efekty.

Podczas spotkania z Zarządem Kopalni prezes SPL Lechosław Majcharzak mówił o idei Stowarzyszenia i jego pracy.

Na tarasie widokowym Elektrowni Turów

Spotkanie z burmistrzem Bogatyni i jego zastępcą, a także z burmistrzem Zgorzelca i z prezydentem Stowarzyszenia Gmin Euroregionu Nysa dały pełen obraz problemów, którymi żyją władze i mieszkańcy tamtych terenów.
W ostatni dzień pobytu odbyły się dwa wykłady; red. Andrzej Niczypewrowicz mówił o cechach profesjonalnego dziennikarstwa, a red. Włodzimierz Chorązki opisał dość szczegółowo sytuację na rynku mediów.

Warsztaty zorganizowane już po raz drugi w Bogatyni (za pierwszy razem nie mogłem być) muszę uznać za doświadczenie na wskroś interesujące, a wiedza o ludziach i tamtych działaniach w gospodarce i kulturze za kolejną dobrą lekcję.

JACEK ŚLĄSKI

IDĄ, IDĄ KOLĘDNICY...

Szanowni Mieszkańcy gminy Pępowo.
Wzorem lat ubiegłych i w tym roku pojawią się na ulicach naszych wsi kolędnicy.
Wraz z Państwem będą cieszyć się z Narodzenia Pana, bawiąc starych i młodych, a zwłaszcza najmłodszych.
Poprzednimi laty naszą akcją wspieraliśmy dom dla niewidomych dzieci w Laskach pod Warszawą i dzieło misji w Afryce.
Dochód z tegorocznej akcji pragniemy przeznaczyć na nasze lokalne potrzeby.

W Pępowie kolędnicy Koła Teatralnego zastukają do naszych drzwi w dniach 27 - 28 grudnia 2003 r. (sobota - niedziela)
będzie to kwesta na potrzeby naszego koła teatralnego.

W Magdalenkach, Wilkonicach (29 XII), Czeluścinie, Czeluścinku (30 XII) Skoraszewicach i Krzyżankach (6 I) kolędować będą uczniowie klasy IIIb Gimnazjum w Pępowie
(pod opieką swego wychowawcy p. M. Bigaj.)
dochód z kolędowania przeznaczymy na dofinansowanie klasowej wycieczki i wakacyjnego wypoczynku dzieci z naszej parafii
jako opiekun akcji kolędowania ufam, że przyniesie ona wiele radości zarówno kolędnikom, jak i tym, którzy wpuszczą naszych niezwykłych przebierańców pod swój dach.

„Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy, he,j, kolęda, kolęda...”

MIROSŁAWA BIGAJ

ECHO SZKOŁY

Szkoła Podstawowa w Skoraszewicach

NOWINKI DLA CHŁOPCZYKA I DZIEWCZYNKI

Od miesiąca października trwały rozmowy na temat redagowania gazetki szkolnej. Rozpoczęliśmy współpracę od opracowania planu pracy i wyszliśmy z propozycją do dzieciarni. Jak się okazało chętnych do pracy w redakcji nie zabrakło. Cieszymy się, że dzieci od tego numeru nie będą musiały pisać tylko do zeszytu. Mamy nadzieję, że uda nam się wykształcić gromadkę młodych redaktorów, którzy zasilą szeregi gazetki gimnazjalnej w Pępowie.

Opracowanie:
MAŁGORZATA CZERNIK i BOGUSŁAW GRZELCZAK

A oto artykuły z naszego pierwszego numeru:

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW!

Serdecznie witamy wszystkich czytelników naszej gazetki. Jest ona niewielka, ale gościnna. W związku z tym mamy nadzieję, że uda nam się pisać dla Was o rzeczach ciekawych. Przedstawiamy nasz zespół redakcyjny: Malwina Nowak, Kamila Szolc, Anita Łakoma, Marlena Przewoźna, Marta Naskręt, Marcin Stachowski, Patrycja Śląska, Żaneta Grodzka. Nad naszą pracą czuwają pani Małgorzata Czernik i pan Bogusław Grzelczak. Mamy nadzieję, że nasza gazeta na stałe zagości w waszych domach i chętnie będziecie ją czytali.

Redakcja

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI OTWARTA LEKCJA HISTORII

7 listopada z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości w naszej szkole odbyło się przedstawienie przygotowane przez uczniów klasy VI B. Nad całością prac związanych z wystawieniem spektaklu czuwała nauczycielka języka polskiego, pani Małgorzata Czernik. Wraz z młodzieżą naszej szkoły prowadzi koło teatralne. Dekoracje zostały wykonane własnoręcznie przez uczniów pod nadzorem pani Anny Hadaś. Włożyli w ich przygotowanie wiele pracy. Uczniowie bardzo chętnie wzięli udział w realizacji przedstawienia. Było to inspirujące i niezapomniane przeżycie. Nasz program lekcji był otwartą lekcją historii dla wszystkich klasy od I do VI.

W głównych rolach dzieci- narratorów wystąpili Kamila Szolc, Malwina Nowak i Daniel Przewoźny, którzy prowadzili ze sobą dialog. W międzyczasie pozostali uczniowie klasy VI b, prezentowali wiersze, śpiewali piosenki patriotyczne.

Do ciekawych momentów zaliczał się także śpiew i wiersze. Bardzo dobrze było widać pośród widowni powagę i smutek, ale to również ważne, że zauważyłyśmy w oczach naszych młodszych kolegów wielkie zainteresowanie. Pani Nowak przygotowała z zespołem „Wiolinki" ciekawy repertuar pieśni patriotycznych.

O godzinie 12^{00} uczestniczyliśmy we mszy świętej za Ojczyznę. Po mszy całą grupą poszliśmy złożyć wiązanki pod Pomnikiem Poległych w Walce o Niepodległość. Pod pomnikiem głos zabrała pani Małgorzata Czernik, która w kilku słowach powiedziała o "cudzie", jaki miał miejsce 11 listopada 1918 roku.

Opracowanie:
MALWINA NOWAK, ANITA ŁAKOMA i KAMILA SZOLC

GRATULACJE DLA KUBY

W konkursie na najciekawszy tytuł gazetki szkolnej wygrał **Jakub Tomczak**, ze swoją propozycją : „Nowinki dla chłopca i dziewczynki". Oprócz tej nazwy było jeszcze 19 np.:

„U nas wesoło i kolorowo" Żanety Grodzkiej

„Mgr Boguś" Aliny Szelągowskiej, Weroniki Małeckiej i jeszcze wiele innych, lecz wygrał Jakub (kl. V)

Opracowanie:
PATRYCJA ŚLĄSKA

WYBORY PREZDENCKIE SKE i KONKURS NA LOGO

6.11.2003 CZWARTEK

Jak przystało na **klub** z prawdziwego zdarzenia powinniśmy mieć własne logo. Z tej okazji zorganizowaliśmy konkurs. Technika prac była dowolna, a projekty należało dostarczyć do końca miesiąca u prezydenta klubu. Specjalnie wybrana komisja wyłoniła laureata. Laureatką konkursu została **uczennica klasy IV Kamila Kempa.** Informacje o klubie i jego działalności postanowiliśmy również zamieścić na łamach gazetki szkolnej.

13.11.2003 CZWARTEK

Na dzisiejszym spotkaniu postanowiliśmy zorganizować wybory prezydenta i skarbnika Klubu Europejskiego. W tym wyniku prezydentem został **Daniel Przewoźny, a skarbnikiem Konrad Bartlewicz z klasy VIB.**

Opracowanie:
Anita Łakoma, Malwina Nowak i Kamila Szolc

NASZE ANDRZEJKOWE PROPOZYCJE

Jak co roku w naszej szkole są obchodzone ukochane Andrzejki, podczas których staramy się sobie wywróżyć swoją przyszłość oraz ukochanego lub ukochaną? Tak jak inne klasy tak i my nie mogliśmy przepuścić między palcami okazji, by oderwać się nieco od nauki i zadań domowych. Nasz samorząd zaproponował by zorganizować zabawę andrzejkową 29 listopada, ten dzień będzie dniem szczególnym, magicznym i tajemniczym. Spotykamy się o godzinie 16^{00} i bawimy do godziny 19^{00}.

Kim był Święty Andrzej? Pochodził z Betsaidy w Galilei. Początkowo był rybakiem i uczniem Jana Chrzciciela. Potem wybrał drogę za Chrystusem. W Bizancjum założył kościół. Zginął ukrzyżowany w Achai. Podobno, dziewczęta często za pomocą modlitw i postów starały się zaskarbić łaskę swojego patrona, Św. Andrzeja. Młode panny w jesienny, listopadowy wieczór z wróżb chciały się dowiedzieć, co je czeka w przyszłości.

Podczas tego listopadowego wieczoru przeniesiemy się do krainy zabawy, fantazji i marzeń. Życzymy wszystkim wesołej zabawy. Reportaż z naszej zabawy przedstawimy w magazynie świątecznym.

Opracowanie:
MARTA NASKRĘT i MARLENA PRZEWOŹNA

Z TECZKI REPORTERA SPORTOWEGO

Wywiad Marcina Stachowskiego z panem Dyrektorem Stefanem Kempą

Marcin: ***Dlaczego pan zorganizował kółko tenisa stołowego?***

Dyrektor: Zajęcia sportowe w ramach kółka tenisowego zostały organizowane w celu umożliwienia uczniom podnoszenie swoich umiejętności oraz przygotowaniu najlepszych do udziału w zawodach pozaszkolnych.

Marcin: ***Czego można się nauczyć na zajęciach kółka tenisowego?***

Dyrektor: Na zajęciach sportowych uczniowie mają możliwość doskonalenia poznanych wcześniej elementów gry, a także konfrontacji sportowej z innymi.

Marcin: ***Jak radzą sobie uczniowie z ćwiczeniami?***

Dyrektor: Uczestnicy zajęć radzą sobie nieźle, ale muszą mieć świadomość, że tylko wytrwała i systematyczna praca pozwoli im osiągnąć sukces w rywalizacji z rówieśnikami.

Marcin: ***Czy na kółku jest uczeń bardzo dobrze grający w tenisa?***

Dyrektor: Obecnie nie ma jeszcze ucznia, o którym można powiedzieć, że potrafi grać bardzo dobrze.

Marcin: ***Czy w tym roku odbędą się mistrzostwa szkoły w tenisie stołowym?***

Dyrektor: Tak, w tym roku odbędzie się ich V edycja. Finał zaplanowałem w miesiącu kwietniu 2004.

Marcin:, ***Kto według Pana wygra mistrzostwa szkoły w tenisie stołowym?***

Dyrektor: Nie umiem dzisiaj odpowiedzieć, kto będzie najlepszy za cztery miesiące. Myślę, że wielu ma szansę. Szczególnie spośród klasy VIa widzę przyszłych mistrzów.

Marcin: ***A co z naszymi dziewczynami?***

Dyrektor: Uważam, że dziewczynki również mogą grać w tenisa i odnosić sukcesy. Jest to sport, który może uprawiać każdy bez względu na płeć i wiek.

Marcin: **Dziękuję za to, że znalazł Pan czas dla mnie i udzielił tak szczegółowego wywiadu.**

ANDRZEJKI W NASZEJ SZKOLE

Głównym zamierzeniem tegorocznych Andrzejek było zwrócenie uwagi uczestnikom zabawy na polską tradycję narodową i obyczaje. Przez wiele dni spotykaliśmy się po to, aby wdrożyć w życie scenariusz naszej imprezy. Malwina Nowak i Anita Łakoma przygotowały dekoracje pod czujnym okiem p. A. Hadaś.

Późnym czwartkowym popołudniem wszyscy uczniowie klas IV- VI spotkali się w szkole na popołudniu wróżb i przepowiedni. W związku z tematyką co nieco magiczną młodzi samorządowcy przebrali się odpowiednio do andrzejkowych potrzeb.

W programie wystąpiły czarownice, wróżki i diabły. Na zdjęciu powyżej widzimy uczennice kl. VI a Martę Naskręt i Marlenę Przewoźną, które uprawiają magię matematyczną. Dziewczyny i chłopcy lali wosk przez klucz. Przenosili swoje buty za próg.

Podczas czarodziejskiego popołudnia nie zapomnieliśmy o zabawach sprawnościowych. Ta zabawa polegała na obraniu jabłka w taki sposób, aby obierka była najdłuższa. Czyja obierka jest najdłuższa ?

Tych szczęściarzy !!

Jak wspomniałam wcześniej w tym pełnym czarów i magii dniu odwiedziły naszą szkołę diabły. Poprosiłam uczniów o opinię na temat wczorajszych Andrzejek. Oto one:

Moim zdaniem wczorajsze Andrzejki były super, była to również najlepsza zabawa jaką dotąd mieliśmy. Bawiliśmy się świetnie. Było wiele ciekawych wróżb, w których brałam udział. **Anita Łakoma.**

Moim zdaniem wczorajszą dyskotekę można zaliczyć do najlepszych, ponieważ atmosfera była bardzo fajna i wszyscy wspaniale się bawili. **Malwina Nowak**

Wczorajsze andrzejki według mnie były najlepszymi andrzejkami w historii szkoły. Najbardziej podobały mi się wróżby, w których również brałam udział. W ten wieczór miedzy nami zapanował miły nastrój. Była też super zabawa ,na której nie tylko ja świetnie się bawiłam, szkoda tylko, że była taka krótka, ponieważ trwała tylko do godziny 19.00. **Marta Naskręt**

Ten wieczór Andrzejkowy był jednym z najlepszych Andrzejek w ostatnich latach naszej szkoły. Atmosfera była wesoła, wróżono przyszłość. Było wiele okazji do tańca. **Marlena Przewoźna**

Moim zdaniem zabawa andrzejkowa wypadła super. Myślę , że wam się też tak podobała jak mi. Wieczór magii, dyskoteka to jest to, co bardzo lubię. Wszystko było extra tylko nie jedno: ZDECYDOWANIE ZA KRÓTKO!!! ale nic do stracenia, bo jeszcze będzie wiele dyskotek. **Żaneta Grodzka**

Mam nadzieję, że każde następne wydarzenie przyniesie takie same opinie uczestników zabaw.

MAŁGORZATA CZERNIK

Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Pępowie

Konkurs historyczny

BOHATEROWIE Z NASZYCH STRON

11 XI 2003r., w ramach obchodów Święta Niepodległości, odbył się w sali centrum publiczny **finał konkursu o postaciach uwiecznionych w nazwach pępowskich ulic.** Są to: Jędrzej Daleki, gen. Jan Nepomucen Umiński, Ludwik Mycielski, bł. Edmund Bojanowski, ks. Stanisław Płaczek, Stanisława Nadstawek i Marian Orłoń oraz gen. Stanisław Rostworowski, który wprawdzie swej ulicy w Pępowie nie posiada, ale z pewnością powinien.

Postacie te dzieli czas, żyły w różnych epokach jak w soczewce, w ich życiorysach odbija się historia Polski ostatnich 200 lat. Patronów naszych ulic łączą jednak dwie sprawy: miłość do Ojczyzny i związki z losami naszej miejscowości i okolicy.

Publiczny finał konkursu był znakomitą okazją, aby przybliżyć mieszkańcom Pępowa postacie, znane często tylko z nazwy ulicy.

W finale wystąpiło 5 dzielnych dziewcząt. Aby dostać się do finału, musiały przejść przez eliminacje klasowe, w których wzięli udział wszyscy uczniowie gimnazjum w Pępowie, a następnie zwyciężyły w półfinale, w którym udział wzięło przeszło 40 uczniów. Dziewczęta te zaangażowały się również w akcję zbierania informacji o konkursowych postaciach, stały się więc specjalistkami w tej dziedzinie.

Ozdobą konkursy byli m.in. młodzi artyści, podopieczni nauczycielek p.Darii Wodniczak i p.Lidii Rucińskiej.

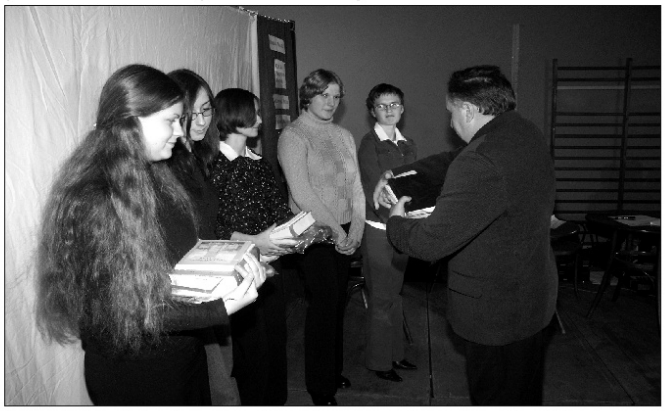

Uczestniczki konkursu odbierają nagrody z rąk wójta Stanisława Krysickiego

W konkursie po zaciętej rywalizacji zwyciężyła Romana Paluszkiewicz, drugie miejsce zajęła Marzena Latuszek, kolejne Angelika Sobieraj, Marta Deptuła i Małgorzata Myślińska.

Występ w publicznym finale nie jest łatwy. Poprosiłam wszystkie finalistki o podzielenie się swoimi przeżyciami z czytelnikami „Wieści Pępowa". Czynią to z właściwą sobie skromnością. *(tak a propos : „ Prawdziwą wielkość stać na skromność"...)*

MIROSŁAWA BIGAJ

Myślę, że poprzez ten konkurs wiele się nauczyłam. Postacie z naszych ulic były naprawdę niezwykłe. Dowiedziałam się też (przy okazji ks. Płaczka) jak okrutnie byli traktowani ludzie w Dachau. Uważam również, że finał konkursu, który odbył się publicznie, był bardzo atrakcyjny dla mieszkańców gminy Pępowo. Mogli oni wiele dowiedzieć się o postaciach, o których na co dzień się nie rozmawia. **Angelika Sobieraj kl. III c/g**

Bardzo się cieszę, że mogłam wziąć udział w konkursie. Przyznam, że kosztowało mnie to wiele pracy i czasu, by opanować cały materiał, jednak mimo iż było go naprawdę sporo, to ciekawe informacje dotyczące życia postaci sprawiły, że jego przyswajanie było dla mnie całkiem przyjemne.

Przed konkursem byłam naprawdę zestresowana to chyba oczywiste, biorąc pod uwagę fakt, iż odbywał się on na scenie przed pępowską publicznością jednak, co się później okazało całkiem niepotrzebnie. Atmosfera podczas konkursu była bardzo swobodna. Po kolei odpowiadałyśmy na pytania związane z daną postacią, były też odpowiedzi pisemne. Większą trudność sprawiały mi odpowiedzi ustne bo wymagały one chyba większej wiedzy. Podczas konkursu nie dało się odczuć szczególnej rywalizacji z dziewczynami. Życzyłyśmy sobie wcześniej powodzenia i szczęścia.

Konkurs ten był dla mnie niewątpliwie nowym doświadczeniem. Poszerzyłam swoją wiedzę, a i widzowie mieli okazję dowiedzieć się czegoś więcej o osobach, które tak silnie związane są z naszą gminą. Patrząc na nazwisko postaci upamiętnionej w nazwie ulicy mam teraz świadomość jej dokonań i sukcesów. **Małgorzata Myślińska kl. IIIa/g**

W konkursie publicznym brałam udział po raz pierwszy. Trochę się bałam, czy aby z nerwów wszystkiego nie zapomnę. Na szczęście z każdym pytaniem trema była coraz mniejsza. Jestem zadowolona i myślę, że warto było wziąć udział w takim konkursie. **Marta Deptuła kl.IIIc/g**

Kiedy dowiedziałam się o moim przejściu do finału, szczerze mówiąc chciałam zrezygnować. Wiedziałam, że finał wymaga solidnego przygotowania. Nie byłam pewna, czy dam radę, jednak dzięki namowom koleżanek zdecydowałam się wziąć udział w tym nowym dla mnie doświadczeniu.

Tydzień przed konkursem spędziłam nad książkami, jednak najgorszy był ranek 11 listopada. Zdenerwowana, ale także podekscytowana, przeglądałam już ostatni raz wszystkie materiały, z których miałyśmy się przygotować. Kiedy 10 minut przed rozpoczęciem konkursu stałam przy scenie, czułam się koszmarnie. Rozbolał mnie brzuch. Wszystkie daty, wydarzenia i postacie zupełnie mi się pomieszały. Po minach moich koleżanek finalistek mogłam wywnioskować, że również czują się nie najlepiej. Wszystkie emocje opadły, kiedy weszłyśmy na scenę. Jeszcze bardziej się uspokoiłam po pierwszym pytaniu. Teraz muszę przyznać, że nie było tak źle, jak to sobie wyobrażałam. Kiedy każda z dziewczyn odpowiedziała na pytania, znów pojawiły się nerwy. Teraz z niecierpliwością czekałyśmy na wyniki. Później czułam już tylko radość, z jednej strony ze zdobytego miejsca, z drugiej, że już po wszystkim. Uradowana i zadowolona z siebie poszłam do domu.

Myślę, że każda dziewczyna spisała się na medal. Włożyłyśmy w ten konkurs wiele wysiłku, pracy i serca. To wydarzenie nauczyło mnie wiary we własne siły, możliwości. Teraz być może będzie mi łatwiej iść dalej.

Zmęczenie i stres nieustannie towarzyszyły mi przed finałem, jednak dziś mogę z dumą powiedzieć naprawdę było warto! **Romana Paluszkiewicz kl. IIIa/g**

„Dostałaś się do finału" - radosnym głosem oznajmiła mi przyjaciółka. Ogarnęły mnie mieszane uczucia. Czy sobie poradzę? Pytanie to prześladowało mnie do ostatniej chwili.

W pierwszych dniach górę wzięła radość. Dopiero gdy dostałam materiały do nauczenia, straciłam lekko wiarę we własne siły. Do końcowego etapu dostałam się przecież wraz z bystrymi i zdolnymi dziewczynami. W szkole wspólnie rozmawiałyśmy o materiałach, które zdążyłyśmy już opanować. Ja jako pierwsza przeczytałam artykuł o Dachau. Przyznam, że wywarł na mnie największe wrażenie. Dni mijały dziwnie szybko, a termin 11 listopada zbliżał się niepokojąco. W moim pokoju coraz dłużej paliło się światło. Bracia zaczęli pytać rodziców, czy gdzieś wyjechałam. Trzeba było się przyłożyć do nauki, więc takie przyjemności jak TV i komputer musiała zastąpić książka. Najkrótszym chyba dniem w moim życiu był poniedziałek przed konkursem 24 h minęły, jak kilka minut. O 2 w nocy postanowiłam się położyć, bo wzrok zaczynał się rozlewać. Kilka godzin koszmarów o II wojnie światowej zmusiło mnie do napicia się herbaty. Ku mojemu zdziwieniu spać mi się już nie chciało (jak na 5 godz. nad ranem rzadko mi się to zdarza). Nie chcąc tracić czasu zaczęłam ... się uczyć. Z krótką przerwą na drzemkę powtarzałam materiał.

Do Centrum Sportowo Kulturalnego dotarłam równo o 16. w

wielkim stresie stanęłam obok Romki, Gosi, Angeliki i Marty. W mojej głowie panowała pustka. Już godzinę przed konkursem stwierdziłam, że nie pamiętam żadnych dat. Na scenie opanował mnie strach. Wybranie miejsca, pierwsze pytanie, drugie. Stres pomału mijał. Na szczęście odzyskałam pamięć, a większość odpowiedzi sama się nasuwała. Kiedy przy podliczaniu punktów okazało się, że zdobyłam II miejsce, nie mogłam uwierzyć. Różnice punktów były niewielkie, a wszystko zależało od szczęścia.

Każda z nas włożyła w ten konkurs wszystkie siły. Myślę, że możemy być z siebie dumne, bo historie życia patronów pępowskich ulic nie są nam już obce. **Marzena Latuszek kl. IIIa**

FINALIŚCI Z PĘPOWA

Troje uczniów Gimnazjum w Pępowie reprezentowało naszą szkołę w Gostyniu, w finale powiatowym konkursu historycznego „Przemysł II i jego epoka". Byli to Anna Krajka (kl. IIb), Łukasz Szczepaniak (kl. IIb) oraz Honorata Nawrocka (kl. IIc).

Finał miał miejsce w Muzeum w Gostyniu i składał się z części pisemnej i ustnej, do której przeszło 10 uczniów, którzy wykazali się największą wiedzą w części pisemnej. W tej zaszczytnej dziesiątce znaleźli się Ania i Łukasz. Poziom finału rejonowego był bardzo wyrównany. Ostatecznie Ania zajęła w nim miejsce V, a Łukasz VII.

Gratulujemy

MIROSŁAWA BIGAJ

DZIEŃ ANDRZEJKOWY

„ Andrzeju, Andrzeju,
dziewcząt dobrodzieju,
wolę swoją okaż,
najmilszego pokaż."

Zbliżające się Andrzejki były okazją do zorganizowania w szkole Dnia Andrzejkowego. Główną atrakcją tego święta był kiermasz ciast przygotowany przez Mamy uczniów z kl. Va i Vb.

Pyszne placki, chruściki i inne słodkości szybko znikały z nakrytego białym obrusem stołu. Kiermaszowi towarzyszyła wystawa, z której można było dowiedzieć się o początkach tradycji andrzejkowej w Polsce, a także poznać mniej znane wróżby.

Prawdziwe Andrzejki nie mogły się odbyć bez wróżb! Dlatego też do każdej klasy zawitały Wróżki wraz z Czarodziejem. „Niezwykli goście" wróżyli imię przyszłego męża lub żony oraz zawód, jaki będzie się wykonywało. W roli Wróżek wystąpiły: Kinga Twardowska i Daria Wierzyk, a Czarodziejem była Marta Hudzińska (kl.Vb).

Szczególne słowa uznania należą się Wszystkim Mamom, które upiekły „andrzejkowe ciasta"! Dziękujemy również Mamom, które poświęciły swój czas i przyszły obsługiwać kiermasz!

Dochód ze sprzedaży słodyczy przeznaczymy na dofinansowanie „Zielonej Szkoły".

JOANNA KAŹMIERCZAK
LIDIA MUSZYŃSKA

ZBIÓRKA SZKŁA

Rodzice, wychowawcy i uczniowie z klas Va i Vb Szkoły Podstawowej w Pępowie zorganizowali w dn. 23 października zbiórkę szkła na terenie naszej gminy. Zbierane było białe,czyste szkło, którego (jak się okazało) jest sporo w naszych domach. Ze sprzedaży surowca uzyskaliśmy 400,5 zł. Pieniądze te będą przeznaczone na wyjazd dzieci na "Zieloną Szkołę."

Dziękujemy mieszkańcom i pracownikom Urzędu Gminy za pomoc w przeprowadzeniu zbiórki.

Joanna Kaźmierczak
Lidia Muszyńska

ZNÓW TAM BYLIŚMY

13 września 2003 roku młodzież z naszego Gimnazjum wyjechała liczną grupą do Racotu, aby wziąć udział w jubileuszowym, X Biegu Olimpijskim. Jest to masowa, cykliczna impreza popularyzująca bieganie i zdrowy tryb życia oraz rozpoczynająca sezon sportowy wśród uczniów.

W otwarciu imprezy wzięli udział włodarze gminy Kościan, zaproszeni olimpijczycy oraz licznie zgromadzona młodzież. Bieg odbył się na dystansie ok. 5 km, który młodzi biegacze pokonali wspólnie z przedstawicielami władz, olimpijczykami i swoimi opiekunami.

Jak co roku, na kończących bieg, czekały na mecie kiełbaski i dyplomy. Na zakończenie imprezy, organizatorzy rozlosowali wśród startujących, atrakcyjne nagrody i puchary dla szkół. Podobnie, jak dwa lata temu, znów dopisało nam szczęście. Nasz uczeń, Szymon Tobolski okazał się posiadaczem dyplomu ze szczęśliwym numerem i otrzymał w nagrodę popularnego „górala". Gratulujemy.

Paweł Andrzejewski

II MISTRZOSTWA SZKOŁY W AEROBIKU

5 listopada 2003 roku w sali Centrum Sportowo Kulturalnego w Pępowie odbyły się II Mistrzostwa Szkoły w Aerobiku.

Propozycja ponownego zorganizowania zawodów została przyjęta przez gimnazjalistki z ogromnym entuzjazmem. Do zawodów zgłosiło się 11 drużyn. Prawie każda klasa wystawiła swoją reprezentacje. Ze względu na ograniczenia organizacyjne (zbyt mała scena), drużyna mogła liczyć maksymalnie 8 osób. Do udziału zostały zaproszone również dziewczęta z Gimnazjum z Ponieca 2 drużyny i uczennice z Borku Wielkopolskiego. Rywalizowało ze sobą w sumie 90 uczennic z trzech szkół.

Gości powitały dziewczęta z koła tanecznego działającego przy Zespole Szkół w Pępowie. Po ich występie publiczność i zaproszonych gości przywitała organizatorka Mistrzostw nauczycielka wychowania fizycznego Karolina Grześkowiak. Kolejność występów dziewcząt zapowiadała Marta Krajka uczennica gimnazjum.

Jako pierwsze wystąpiły „Faraonki" uczennice z trzech klas klasy IIIa, IIIc,IIId. Następną drużyną była klasa Ia „Sweet girls", a po nich przedstawiła swój układ drużyna z Ponieca. Czwartym zespołem były „Żmijki" z klasy II d, jako piąte wystąpiły „Wirujące wstęgi" z klasy IIIb, kolejnym zespołem były dziewczęta z Borku. Klasa IIIa „Blue hair" tańczyła przy rock'n roll'u.

W połowie występów dziewcząt, przyszedł czas na popisy siłowe chłopców, którzy walczyli o tytuł „Siłacza szkoły".

Po krótkiej przerwie na scenie tańczyła ósma drużyna dziewcząt „Iskierki" z Id, po nich kolejno „Diabełki" z klasy

IIa, „Wiedźmy" z Ib, „Blue flowers" z I c, „Atomówki" z IIc i klasa IIb „Teens". Jako ostatnie wystąpiły gimnazjalistki z Ponieca - „Music Slaves".
W czasie obrad jury nastąpiła druga część zmagań o tytuł „Siłacza Szkoły" i rywalizacja o tytuł „Mistrza Żonglerki". Do drugiej konkurencji stanęło siedmiu chłopców z klas II i III gimnazjum.
W czasie, gdy chłopcy odpoczywali, występowały licealistki z Zespołu Szkół w Krobi w dwóch układach tanecznych i uczennice z Gimnazjum z Borku.
Wspaniałe umiejętności taneczne i akrobatyczne zaprezentowało trzech chłopców z Gostynia, w popisowym breakdance.
Po tych wszystkich atrakcjach nadeszła najważniejsza dla uczestniczek Mistrzostw w Aerobiku chwila ogłoszenie wyników przez panią Dyrektor Zespołu Szkół w Pępowie Krystynę Klepacką i przewodniczącą jury panią Joannę Kaczor, a także wyniki głosowania publiczności.
Nieoczekiwanie dla wszystkich publiczność wybrała dwie drużyny: IIIa i IIIb. Jury miało podobne zdanie - czwarte miejsce zajęła I c : Agata Galeja, Monika Witkowska, Karolina Rolnik, Joanna Marszałek, Marta Sobuś, Ewelina Przewoźna.
Trzecie miejsce zajęła drużyna z klasy IIIb: Marysia Hauza, Martyna Nowicka, Iwona Grodzka, Magdalena Gość, Marzena Gość, Karolina Zaremba, Joanna Walczak, Katarzyna Rączka. Na drugim miejscu były uczennice z klasy IIIa: Małgorzata Myślińska, Romana Paluszkiewicz, Monika Różalska, Paulina Kałużna, Marzena Latuszek.

Zwycięską drużyną okazała się klasa IIc: Julia Gruetzmacher, Daria Grześkowiak, Kinga Olejniczak, Agnieszka Szafraniak, Iwona Twardowska, Katarzyna Puślecka.
Wyróżnienie otrzymała drużyna z Ponieca „Music Slaves", klasa IIb za poczucie rytmu, a także klasa Ia za uśmiech.

Zwycięzcą konkursu żonglerki został Szymon Markowski z klasy IIIc, drugie miejsce zajął Hubert Przewoźny z klasy IIIb, trzecie miejsce zdobył Jakub Dudek z klasy IIa.
Uważam, że tego typu wydarzenie jest bardzo popularne wśród gimnazjalistów i nie tylko. Z wielkim zaangażowaniem podeszli do tego rodzice i wychowawcy klas. Myślę że „apetyt na zdrowie" naszych uczniów jest ogromny. Dlatego mam nadzieję, że tego typu imprezy zapiszą się na stałe w coroczny harmonogram imprez sportowych.

KAROLINA GRZEŚKOWIAK

SIŁACZ GIMNAZJUM

Podczas II Mistrzostw Gimnazjum w aerobicu nie doszło do rozstrzygnięcia konkursu o tytuł „Siłacza Gimnazjum" w siłowaniu na rękę chłopców. Wola walki i zwycięstwa, nieustępliwość i wielka siła jaką zaprezentowali startujący zawodnicy powodowały, że pojedynki trwały zbyt długo. Finałowe walki zostały przełożone. Rozegrano je na lekcjach wychowania fizycznego. Trzej najsilniejsi gimnazjaliści, a byli to Dawid Wencel, Piotr Górski i Wojciech Bogdański, rozstrzygnęli losy konkursu walcząc między sobą, systemem „każdy z każdym". W pierwszym pojedynku Dawid Wencel pokonał Wojciecha Bogdańskiego po długiej i wręcz morderczej walce. Następnie przy stoliku zasiedli Piotr Górski i Wojciech Bogdański. Również to spotkanie trwało kilkanaście minut, a szalę zwycięstwa na swoją korzyść przechylił Wojtek. W ostatniej walce mięśnie prężyli Piotr i Dawid. To była najdłuższa i najzacieklejsza walka z wszystkich dotychczas rozegranych. Pot oblał całe ciała siłaczy. W końcu Dawid docisnął rękę Piotra do stołu i zapewnił sobie zwycięstwo oraz tytuł „Siłacza Gimnazjum". Drugie miejsce wywalczył Wojciech Bogdański a trzecią lokatę zajął Piotr Górski. Jeszcze raz należą się chłopakom gratulacje i wyrazy uznania.

PAWEŁ ANDRZEJEWSKI

I MISTRZOSTWA SZKOŁY W UNIHOKEJU

W dniach 26 i 27 listopada 2003 r. odbyły się pierwsze w historii szkoły pępowskiej rozgrywki w unihokeja. Pomysł zorganizowania takiej imprezy sportowej wyszedł od uczniów gimnazjum. Stroną organizacyjną zajęli się nauczyciele wychowania fizycznego uczniów gimnazjum Paweł Andrzejewski i Karolina Grześkowiak.
Z momentem pojawienia się na gazetce sportowej ogłoszenia o mistrzostwach, chłopcy nie mówili o niczym innym. Klasy bardzo sprawnie wyznaczyły reprezentacje sześciu chłopców i dostarczyli organizatorom.
We wtorek 24 listopada odbyło się losowanie drużyn walczących ze sobą o wejście do półfinału. Ze względów organizacyjnych pierwszy mecz musiał się odbyć w środę 25 listopada. Grały wtedy ze sobą klasa II c i I d. Mecz wygrała klasa II c i tym samym przeszła do dalszych rozgrywek.
Pozostałe mecze o wejście do półfinału odbyły się w czwartek.
Odbyły się one w następującej kolejności:
- Klasa III a i III c, w którym miażdżące zwycięstwo odniosła klasa III a,
- Klasa III d i I b, w którym zwyciężyła klasa III d
- Klasa II a i I c zwycięski mecz należał do II a,
- Klasa III b i II b bardzo wyrównany mecz, ale szala zwycięstwa przechyliła się w drugiej połowie na korzyść III b,
- Klasa II d i I a do półfinału przeszła klasa II d.

W wyniku losowania drużyn walczących o przejście do finału, los zadecydował by walczyły ze sobą klasy:
- II d i III b

- IIId i IIa
- II c i IIIa.

Do finału przeszły klasy IIIa, IIIb, IIa.
W finale przewidziane były trzy mecze, wszystkie drużyny walczyły między sobą, o zwycięstwie decydowała liczba wygranych meczy.
Na tytuł mistrza zasługiwały wszystkie klasy. Mecze były bardzo ciekawe i emocjonujące i wymagały od wszystkich wykazania się dobra formą fizyczną i zgraniem zespołu. Gratulacje dla wszystkich chłopców.
Mistrzostwo gimnazjum w unihokeju wywalczyła sobie klasa IIIa (Przemysław Ptak, Daniel Chlebowski, Adrian Muszyński, Paweł Rudyński, Piotr Stankowski, Szymon Kałmuczak).
Drugie miejsce zajęła klasa IIIb (Hubert Krajka, Hubert Przewoźny, Marcin Śląski, Mateusz Czerwiński, Radosław Balcerzak, Łukasz Lisiecki) Trzecią najlepiej grającą klasą jest IIa (Paweł Łapawa, Witold Fórmanowski, Dawid Fórmanowski, Mateusz Gubański, Marek Szydłowski, Łukasz Wolsztyniak).

Okazało się, że był to pomysł bardzo trafiony. Zainteresowanie uczniów wynikami było ogromne, a chłopcy przeżywali każdą minutę spotkania bardzo mocno. Również dziewczęta były bardzo zainteresowane przebiegiem spotkań, a klasy wraz z wychowawcami przychodziły kibicować i podtrzymywać zawodników na duchu.

Myślę, że w przyszłym roku powtórzymy Mistrzostwa i mam nadzieję, że zapał gimnazjalistów nie ostygnie. Kto wie może również dziewczęta przyłączą się do rozgrywek?

KAROLINA GRZEŚKOWIAK

PEDAGOGIKA SERCA - JAKO PODSTAWA ŻYCIA WEDŁUG WARTOŚCI

Pedagogika serca jest współczesnym nurtem wychowania mającym na celu wspieranie dziecka w rozwoju uczuć wyższych, zwłaszcza zdolności do kochania, empatii, altruizmu, czyli do realizowania prawa dziecka do miłości.
Pedagogika serca uznaje prawo dziecka do miłości, czyli do kochania i bycia kochanym, za prawo naczelne w sferze duchowej.

Miłość w pedagogice serca rozumiana jest jako pozytywna więź uczuciowa dziecka z ludźmi i światem, rozwijana i utrwalana na zasadach etycznych wywodzących się z miłości jako wartości uniwersalnej.
Media donoszą o grzecznych mordercach z dobrych domów i szkół, którzy nie sprawiali kłopotów wychowawczych. O młodych przestępcach, niezdolnych do skruchy i litości, znęcających się nad spotkanym przechodniem, którym nie podobał się wygląd. O nauczycielach i rodzicach niemogących uwierzyć, że spokojny uczeń, dobry syn dopuścił się ohydnego czynu i sam nie wie, dlaczego to uczynił.
Wszystkie te narastające sygnały świadczą o jednym: o niedorozwoju uczuć wyższych spowodowanym brakiem składników niezbędnych dla zdrowia psychicznego.

Pedagogika serca jest współczesnym nurtem wychowania emocjonalnego, który uczy jak rozwijać zdolność kochania, empatii, żeby człowiek który ma kontakt z drugim człowiekiem mógł być jego przyjacielem, solidaryzować się z nim, żeby nasz ból był bólem, drugiego człowieka. Do szkół należy wprowadzić wychowanie emocjonalne, wprowadzić takie wychowanie do domów aby pomóc rodzicom wychować dziecko na dobrego człowieka, a jest to ważne zadanie pedagogiki.

Człowiek „psychopata" może być człowiekiem wykształconym, lecz bez zdolności odczuwania cudzego bólu, bez litości, bez rozumienia sytuacji drugiego człowieka - i cóż znaczy jego wykształcenie? Pedagogika serca jest to współczesny grunt wychowania mającym na celu wspieranie dziecka w rozwoju uczuć wyższych zwłaszcza w zdolności do kochania, empatii czyli do realizowania prawa dziecka do miłości, są to działania docierające do wszystkich dziedzin dotyczących dziecka, gdzie istnieje zagrożenie dla jego zdrowia emocjonalnego lub gdzie to zdrowie zostało już naruszone. Podstawą zdrowia emocjonalnego jest miłość. Jej brak powoduje psychiczne kalectwo. Aby rozwinąć zdolność kochania, czyli nauczyć dzieci kochać trzeba umieć samemu kochać. Ważną sprawą jest, aby do szkół trafiali nauczyciele którzy lubią dzieci, albowiem dzieci to odczuwają, akceptują. Bez miłości nie ma wychowania, lecz jest tresura, obowiązują nakazy i zakazy. Nauczyciel musi wykazać się tym, że zasługuje na akceptację i sympatie dzieci, a dzieci od nas przejmą nasz system wartości oraz wiedzę, którą daje im tak lubiany wychowawca.
Miłości możemy nauczyć poprzez miłość i dlatego trzeba pomóc rodzicom jak w małym jeszcze dziecku rozwinąć zdolność kochania.

Jak sprawdzić w wieku przedszkolnym, jak rozwijają się uczucia wyższe?
Np. 3 latek obserwuje, jak 10 letni chłopak straszy, rozgania stado kaczek. Maluch widząc to podbiega do chłopaka i mówi groźnym głosem: „czo ci zrobiły te kaczki, ty jesteś szwinia". Widzimy tu reakcje małego dziecka, który powiedział to co czuł, to co myśli i jest to dobry kierunek w którym się rozwija. Dziecko chce już bronić te małe kaczuszki, przyrodę i świat. W tym momencie należy dziecko chwalić za to, że stanęło w obronie dobra. Są to sprawy omijane często przez dorosłych, a jakże ważne. Jeśli małe dziecko słyszy w domu jak ojciec krzyczy na matkę i dziecko mówi: „tata be", to są to już podstawy do rozróżniania dobra od zła. Jeżeli będziemy wychowywać dzieci chłodno, w agresji, karze to możemy się doczekać strasznych czasów. Dziecko cechuje ufność, chęć bycia przytulanym, i dlatego wychowanie emocjonalne powinno być akcentowane tym, że jest to normalna potrzeba i warunek rozwoju. Nie możemy się dać zastraszać tym, że trzymamy dziecko za rękę i uśmiechamy się do obcego dziecka. Dużą rolę mogą odegrać nauczyciele poprzez rozmowy z rodzicami, uświadomić im, że w świecie można kupić wszystko prócz miłości. Współczesna pedagogika musi także wychować wychowawców i nauczycieli, ponieważ w przyszłości sobie nie poradzą. My nauczyciele musimy chwytać się różnych sposobów: musi to być człowiek twórczy, musi mieć większą przebiegłość w sensie pozytywnym od nękających nas wychowanków, ale tylko wtedy, jeżeli będziemy żyli z nimi w przyjaźni.
Nauczyciel, który nie potrafi zarobić na akceptację uczniów nie powinien marnować swojego życie w tym zawodzie. Jeśli natomiast jest akceptowany przez uczniów, to możemy mówić o jego sukcesie wychowawczym.
Przypadek wydarzeń w Toruniu pokazuje, że w placówkach szkolnych rozwijana jest agresja, brak współczucia, tolerancji.

Pedagogika serca, która mówi o całym procesie od małego dziecka, poprzez przedszkole, w którym kształtuje się fundament moralny, rozwija się miłość, następuje wychowanie emocjonalne. Jeżeli dziecku nie przekażemy pozytywnych wartości, miłości to u takiego dziecka wystąpi bariera psychologiczna. Dziecko nie będzie umieć dawać ani odbierać uczuć i będzie mu źle w świecie mimo, że będzie pragnął kochać.
Warunkiem rozwoju miłości u dziecka może być tylko jeden człowiek, ale człowiek którego kocha dziecko.
Do artykułu wykorzystałam materiały z wykładów z prof. M. Łopatkową.

Alicja Krzyżosiak
Nauczyciel przedszkola

Składamy serdeczne podziękowania panu Sebastianowi Czaprackiemu i panu Marianowi Sobótce za piękne wymalowanie naszej przedszkolnej sali.

5-latki i pani Jola

ZIMA ZBLIŻA SIĘ DO NASZYCH PASIEK

Pszczelarze mają coraz mniejszy kontakt z pszczołami. W pasiekach nastała cisza . Pszczoły w ulach tworzą już kłęby zimowe i są w stanie odrętwienia. Życie ledwie się w nich tli i jest podtrzymywane tylko kosztem ciepła wydzielanego przez pszczoły w procesie spalania nagromadzonych w czasie lata zapasów tłuszczowych w ich organizmach.

Zapobiegliwy pszczelarz jednak często odwiedza swoją pasiekę, aby sprawdzić czy panuje w niej spokój, ponieważ on jest warunkiem dobrej zimowli. Duże zakłócenia i szkody mogą być spowodowane przez odwiecznych wrogów pszczół, takich jak sikorki, dzięcioły czy myszy.

Grudzień to sprzyjający czas na naprawę, konserwację lub budowę nowego sprzętu pasiecznego, robienie porządków w pracowni, remont uli i ramek, wytapianie wosku i gromadzenie węzy na następny sezon. Czas ten należy także wykorzystać szczególnie do poszerzenia swojej wiedzy pszczelarskiej, a więc czytanie prasy i literatury fachowej, udział w zebraniach związku pszczelarskiego, wymianę doświadczeń w trakcie spotkań z kolegami pszczelarzami.

Warto także już w grudniu, w zależności od naszych planów, zamawiać matki pszczele reprodukcyjne lub użytkowe.

Bardzo przydatne będzie, jeżeli dokonamy pewnych koncepcyjnych rozwiązań w pracy pasiecznej. Chodzi o to, aby zaoszczędzić sobie pracy w pasiece czy pracowni, ażeby była lżejsza, wydajniejsza, przyjemniejsza. W tym celu poszukujemy nowych rozwiązań, technologii, leków itp.

Grudzień to czas na podsumowanie mijającego roku, ale także czas na zaplanowanie nowej strategii na następny sezon pszczelarski, pod względem:

-hodowlanym-czy mamy właściwe pogłowie pszczół,
-zdrowotnym-co z warrozą i nosemozą w pasiece,
-gospodarki pasiecznej-czy dobór naszych zabiegów i ich terminowość były optymalne,
-lokalizacji pasiek-co z uciążliwością dla sąsiadów, jak wygląda pszepszczelenie terenu,
-bazy pożytkowej-czy pastwisko pszczele jest wystarczające, czy trzeba prowadzić gospodarkę wędrowną.

Grudzień to okres zwiększonego popytu na produkty pszczele, takie jak miód, pyłek, propolis, a więc także ich sprzedaży przez pszczelarzy.

Pamiętajmy bowiem, że produkty pszczele są ogólnie cenionymi środkami spożywczymi i leczniczymi.

STANISŁAW WACHOWIAK

WSZYSTKO DLA ROLNICTWA MIR-ZEN

P.P.H. "MIR - ZEN"

63-830 Pępowo, ul. PKP 9

Polecamy:

- produkcja i sprzedaż i koncentratów
- sprzedaż komponentów paszowych: śruta sojowa, śruta rzepakowa, śruta słonecznikowa, olej rybny, zboża, otręby, premixy
- sprzedaż nawozów

Stacja kontroli opryskiwaczy
Skup złomu i złomowanie pojazdów

Stacja paliw ON, U 95, PB 95
Ręczna myjnia samochodowa
OT - szybka obsługa techniczna samochodów
Darmowa wymiana oleju

Naszym Klientom życzymy obfitych Świąt oraz samych sukcesów w Nowym Roku

Transport na terenie powiatu powyżej 1 tony gratis!

tel. 573 63 20 tel./fax 573 66 00, e-mail: mir-zen@le.pl

INFORMACJE GMINNEJ BIBLOTEKI PUBLICZNEJ

Andrzej Walicki-ROSJA KATOLICYZM A SPRAWA POLSKA
Książka Walickiego jest przypomnieniem niełatwego sąsiedztwa Rosjan i Polaków, często naznaczonego stereotypami i niechęcią. Jest ważne nie tylko dla historyków Rosji, ale dla naszej współczesnej wiedzy o sobie nawzajem.
Jarosław M. Rymkiewicz-ZACHÓD SŁOŃCA W MILANÓWKU
Tegoroczna nagroda Nobla- zbiór poezji.
J.M. Coetzee- HAŃBA
Hańba jest lekturą, od której nie można się oderwać. Siłę tej powieści stanowią wiarygodnie nakreślone portrety ludzi stojących wobec dramatycznych wyzwań.
Jan Grzegorczyk-ADIEU. PRZYPADKI KSIĘDZA GROSERA
Jest to powieść o życiu polskich księży, 90% sytuacji opisanych w powieści wydarzyło się naprawdę. Arcybiskup Józef Życiński uważa, że jest to tekst pisany sercem, z wielkim poczuciem finezji mądrości.
Traudl Junge, Melissa Muller-Z HITLEREM DO KOŃCA
Są to wyznania osobistej sekretarki wodza III Rzeszy przy współpracy Melissy Muller. Traudl Junge miała 22 lata, kiedy została osobistą sekretarką Adolfa Hitlera. Od 1942 roku 30 kwietnia 1945 roku była stale u jego boku. Pisała przemówienia, listy, uczestniczyła w prywatnych herbatkach, była świadkiem zamachu bombowego w „Wilczym Szańcu". Jej wspomnienia spisane tuż po wojnie są unikatowym źródłem wiedzy o tym, co rzeczywiście zdarzyło się w ostatnich godzinach w bunkrze Hitlera.

KONKURS FILATELISTYCZNY

W październiku br Gminna Biblioteka Publiczna zorganizowała konkurs filatelistyczny na projekt znaczka, w którym wzięli udział podopieczni pani Arlety Sierszulskiej, nauczycielki szkoły w Siedlcu. Przygotowanie do wykonania projektu poprzedzone były wizytą na poczcie. Uczniów poinformował o pracy poczty i oprowadził p. Eugeniusz Rolnik, naczelnik Urzędu Pocztowego w Pępowie. Inicjatorem konkursu był pan Jan Kowalski, instruktor koła filatelistycznego, a prace przesłane zostały do PZF w Poznaniu i tam zostaną ocenione. O ewentualnych nagrodach dowiemy się na początku przyszłego roku.

70 URODZINY KOZIOŁKA MATOŁKA

W bieżącym roku mija 70 rocznica urodzin Koziołka Matołka. Historia powstania książki jest bardzo ciekawa. Otóż przed II wojną światową w jednej z kieleckich kawiarni siedział sobie ubogi mężczyzna. Przy sąsiednim stoliku kilku literatów prowadziło ożywioną rozmowę. Wśród nich był właśnie Kornel Makuszyński. Po pewnym czasie zwrócili uwagę na samotnego pana i zapytali skąd pochodzi. Okazało się, że z Pacanowa, małej i bardzo biednej osady na Kieleczczyźnie. Wtedy Makuszyński rzekł: Trzeba pomóc temu Pacanowowi.
- Ja coś napiszę.
- To ja coś namaluję, dorzucił Marian Walentynowicz. I tak narodził się pomysł uciesznej historii Koziołka Matołka.

Z tej okazji Gminna Biblioteka Publiczna zorganizowała konkurs plastyczny dla dzieci. Wpłynęło około 60 prac. Najlepsze zostały wyróżnione i nagrodzone drobnymi upominkami i wspaniałymi lizaczkami.

Konkurs bardzo zainteresował dzieci. Koziołek Matołek, mimo sędziwego wieku, nadal cieszy się powodzeniem wśród dzieci. Czytelników przyciąga humor i liczne przygody bohatera. Jest sympatycznym spryciarzem, ciągle robi głupstwa, rozumu nie posiada za wiele, ale z niebezpieczeństwa wychodzi cało.

MARIA SZELĄGOWSKA

W UZNANIU ZASŁÓG

Dnia 09.12.2003 roku w Starostwie Powiatowym w Gostyniu odbyła się niecodzienna uroczystość wręczenia medali **„ZA ZASŁUGI DLA OBRONNOŚCI KRAJU"** osobom, które wychowały trzech i więcej synów, którzy odbyli nienagannie zasadniczą służbę wojskową. W uroczystości wzięli udział p. Elżbieta Palka - starosta gostyński, burmistrz Gostynia i wójt Stanisław Krysicki. Z terenu naszej gminy odznaczenie otrzymała **p. Teresa Całka** z Krzekotowic. Całej uroczystości przyświecała miła atmosfera. Wyróżnieni medalami otrzymali kwiaty i upominki. W imieniu Ministra Obrony Narodowej odznaczenia wręczył Komendant WKU Leszno ppłk dypl. Andrzej Stenka.

STANISŁAW RUDYŃSKI

WYMARZONY KONIEC JESIENI

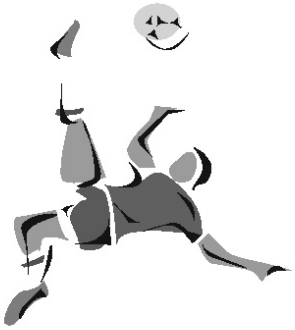

Po bardzo dobrym początku sezonu piłkarze Dąbroczanki nieco przespali środek rundy jesiennej. W kilku spotkaniach zabrakło odrobiny szczęścia, przegrywali różnicą jednej bramki. Tak było m.in. w Piaskach w meczu z Koroną. Po wyrównanych 90 minutach, kończący w dziesiątkę, nasi piłkarze mimo ambitnej postawy nie utrzymali remisu i nie wywieźli cennego punktu zza miedzy. Najsłabszy mecz Dąbroczanka rozegrała przed własną publicznością z Ostrowią Ostrów ulegając 0:1.

Warto podkreślić ambitną postawę w wyjazdowym meczu z Białym Orłem w Koźminie. W bardzo osłabionym składzie, bez czterech podstawowych zawodników pokazali, że są drużyną z charakterem. Stworzyli mnóstwo dogodnych sytuacji do strzelenia gola, ale widać było brak doświadczenia juniorów i odrobiny szczęścia w wykorzystywaniu „setek". Jedyną bramkę w tym spotkaniu strzelił Jacek Robak.

Niemalże wymarzona była końcówka rundy. W trzech ostatnich spotkaniach Dąbroczanka zdobyła komplet punktów, a najcenniejsze było zwycięstwo na własnym boisku z Kanią Gostyń. Obydwa zespoły dobrze rozpoczęły ten mecz przeprowadzając składne akcje. Na nasze nieszczęście to Kania uzyskała prowadzenie 1:0. Gdy w drugiej połowie sędzia podyktował rzut karny dla Gostynian, pępowscy kibice umilkli. Po chwili zerwali się i jeszcze śmielej, gdyż niezawodny w tej rundzie w obronie rzutów karnych (4 obronione na 4 wykonywane) Michał Roszak wspaniale obronił strzał z 11 metrów.

Od tego momentu na boisku dominowała nasza drużyna. Po rzucie wolnym wykonanym przez Przemka Jurdeczkę do piłki dopadł Łukasz Ratajczak i nie dał szans bramkarzowi gości. Było 1:1, a Dąbroczanka uskrzydlona atakowała coraz groźniej. Wprowadzony na boisko 5 minut wcześniej Wojtek Matyla został sfaulowany na polu karnym, a pewnym egzekutorem jedenastki był Przemek Gruszkiewicz.

Cieszy fakt, że zostały do tej pory zrealizowane przedsezonowe założenia trenera i działaczy.

Dąbroczanka wywalczyła 24 pkt. i zajmuje 6 miejsce w tabeli, będąc przy okazji najlepszą drużyną powiatu gostyńskiego.

Miejmy nadzieję, że dobrze przepracowany okres zimowy pozwoli na utrzymanie formy z końcówki rundy jesiennej.

Na zakończenie należy podziękować trenerowi, zawodnikom, działaczom oraz wszystkim kibicom, za niezłą jesienną rundę.

Oby tak dalej.

LESZEK HUDZIŃSKI

MISTRZOSTWA GMINY PĘPOWO W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH

Tradycją szkoły w Pępowie stały się zawody na szczeblu gminnym w biegach przełajowych. W roku bieżącym odbyły się one w październiku i były eliminacjami do zawodów powiatowych w sztafecie przełajowej. Organizatorami zawodów byli nauczyciele wychowania fizycznego z Zespołu Szkół w Pępowie Zuzanna Neuhoff-Ley, Jacek Migdalski, Paweł Andrzejewski i Karolina Grześkowiak. W imprezie brali udział uczniowie prawie wszystkich klas „zerówki", klas IV - VI Szkoły Podstawowej i wszystkich klas Gimnazjum. Z najmłodszymi uczestnikami biegu wystartowały ich opiekunki nauczycielki klas „O". Chłopcy i dziewczynki biegli na dystansie 400m.

Pozostałe biegi odbywały się w kategoriach dziewcząt i chłopców, z podziałem na szkołę podstawową i gimnazjum. Odbyło się 12 biegów, każdy rocznik biegł sam. Klasy walczyły również o puchar ufundowany przez Wójta Gminy Pępowo. Zwycięską klasą została ta, której uczniowie najliczniej wzięli udział w biegach i uzyskali najlepsze miejsca.

Dzięki hojności sponsorów mogliśmy nagrodzić trzech pierwszych zawodników z każdego biegu. Serdeczne dziękujemy pani Izabeli Szpurce, pani Dorocie Wachowiak, pani Wiesławie Mikołajczyk, panu Zenonowi Matuszewskiemu, Wiesławowi i Dariuszowi Tomczakom.

Wśród uczniów Szkoły Podstawowej w kategorii dziewcząt zwyciężyła Natalia Biernacka. Wśród chłopców najlepszy był Marcin Szafranek.

Pierwsze miejsce w biegu dziewcząt klas pierwszych zajęła Monika Witkowska, najszybszą z drugich klas była Sylwia Stankowska. Pierwszą z dziewcząt klas trzecich była Maria Hauza.

Wśród gimnazjalistów bezkonkurencyjny okazał się Przemysław Ptak. Wygrał bieg chłopców klas trzecich i uzyskał najlepszy wynik w klasyfikacji generalnej.

W biegu klas drugich pierwsze miejsce zajął Marcin Grzemski. Najlepszym z klas pierwszych okazał się Jakub Śląski.

KAROLINA GRZEŚKOWIAK

GIMNAZJADA LEKKOATLETYCZNA W GOSTYNIU I WOLSZTYNIE

24 października uczniowie Pępowskiego Gimnazjum brali udział w Gimnazjadzie lekkoatletycznej w Gostyniu. Startowali oni w indywidualnych konkurencjach lekkoatletycznych, a także w sztafecie szwedzkiej (100 m 200 m 300 m 400 m). Przepisy dopuszczają, by uczestnik zawodów mógł startować w jednej konkurencji technicznej (skok w dal, bieg 100 m, rzut oszczepem, pchnięcie kulą). Uczestnicy konkurencji technicznych mogą startować w sztafetach lub biegach przedłużonych.

Zawody rozpoczęły się od sztafety 4 X 100 m i sztafety szwedzkiej.

Reprezentacja Gimnazjum z Pępowa, w składzie Szymon Kałmuczak (100m), Przemysław Ptak (200m), Marcin Grzemski (300m) i Jakub Wojciechowski (400m), zajęli II miejsce z wynikiem 2 minuty 25 sekund i zakwalifikowali się na zawody Rejonowe.

W konkurencjach technicznych wystartowali:
-Szymon Kałmuczak w biegu na 100 m. z wynikiem 00,12,60 min. zajął V miejsce w Powiecie.
-Łukasz Lisiecki w biegu na 100 m. z wynikiem 00,13,40 min.
W biegu na 300 metrów wystartowali Monika Klemczak z wynikiem 00,50,90 min. i Marcin Grzemski z wynikiem 00,44,60 min. Monika Klemczak zajęła IV miejsce i zakwalifikowała się do dalszych zawodów rejonowych.
Dawid Błaszyk biegnąc na dystansie 1000 m. uzyskał czas 03,25,00 min. Przemysław Ptak zajął II miejsce w biegu na 2000 m. z czasem 06,51,00 min.
W rzucie oszczepem Jakub Wojciechowski zajął I miejsce rzucając 37,20 m.
W zawodach rejonowych we Wolsztynie nasi uczniowie wystartowali w poszczególnych konkurencjach:
-sztafeta szwedzka chłopców
-bieg na 300 m. dziewcząt,
-rzut oszczepem.
Do przejścia na kolejny etap - wojewódzki - dzieliły nas zaledwie sekundy i różnica jednego metra w rzucie oszczepem.
Uważam, że uczniowie z Pępowa byli trudnymi do pokonania rywalami, dla innych zawodników, należących do klubów sportowych i sądzę, że w przyszłości będą mieli wiele do pokazania na stadionach w następnych zawodach lekkoatletycznych.

KAROLINA GRZEŚKOWIAK

INFORMACJE USC

W okresie od 6 września do 7 grudnia urodziło się w naszej gminie 15 dzieci - 5 dziewczynek i 10 chłopców; zawarto 9 ślubów konkordatowych; zarejestrowano 10 zgonów - 5 kobiet i 5 mężczyzn.

Foto-video GALERIA
usługi - handel

- reportaż
- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp
- wizytówki, zaproszenia

w sprzedaży:
aparaty, ramy, antyramy, filmy, albumy, kasety audio i video dyskietki, płyty CD

Zdrowych, ciepłych i pełnych spokoju Świąt Bożego Narodzenia oraz samych szczęśliwych dni w Nowym 2004 Roku

J. Śląski
63-830 Pępowo, ul. St. Nadstawek 15a
tel. 573 64 35

Restauracja "WŁOŚCIANKA" w Pępowie

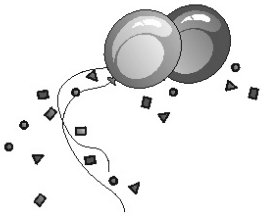

serdecznie zaprasza na

WIECZOREK KARNAWAŁOWY
17 stycznia 2003r.

Gwarantujemy:
⇒ pełną konsumpcję
⇒ wiele atrakcji
⇒ konkursy z upominkami
⇒ loterie z cennymi nagrodami
⇒ znakomitą zabawę przy muzyce zespołu CENTRUM

Naszym klientom życzymy wszystkiego co najlepsze zdrowych spokojnych Świąt oraz wiele satysfakcji w Nowym Roku

Cena biletu: 70 zł od pary

Telefony kontaktowe: 573 63 18, kom. 609 679 853

WALBUD

ŚNIEŻKA®
FARBY KLEJE

oferuje:

- farby - pełen asortyment
- komputerowe mieszanie farb
- silikony
- narzędzia i akcesoria do prac remontowo - budowlanych

artykuły elektryczne

Życzymy zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia dużo szczęścia w Nowym Roku oraz udanych zakupów

Pępowo
ul. Powstańców Wlkp. 26
tel. 573 64 82